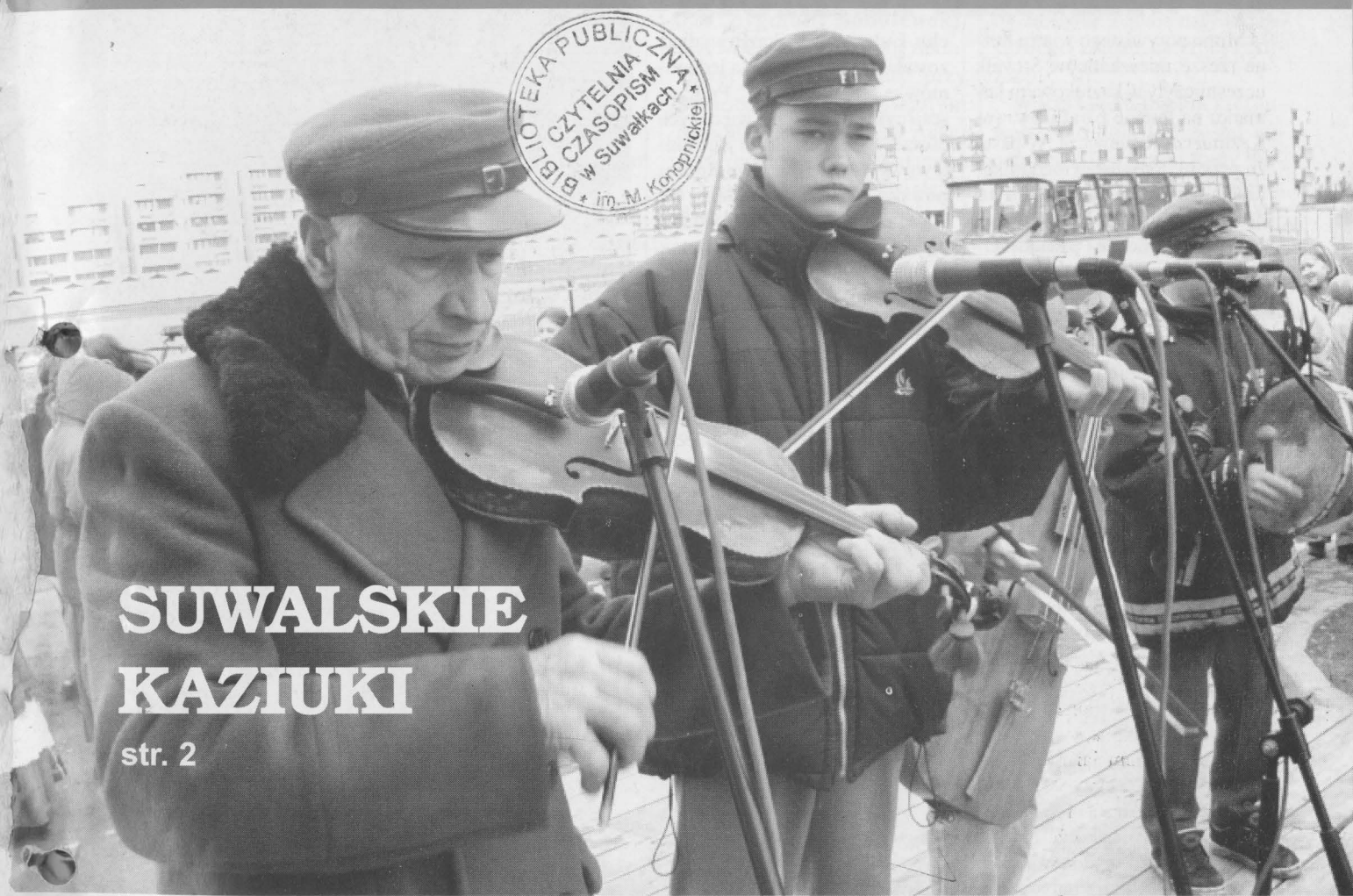


# TYGODNIK SUWALSKI

NR 11(489) ROK XI

15 MARCA 2000 R.

CENA 1 ZŁ



## SUWALSKIE KAZIUKI

str. 2

Fot. Z. Galaszewski

## SPORT

str. 19 - 20



### SUWALSKIE KAZIUKI

Mimo porywistego wiatru liczne rzesze mieszkańców Suwałk uczestniczyły w kaziukowym jarmarku na terenie parafii pw. św. Kazimierza Królewicza. W pasażu przy ul. Patli ustawiono kilkanaście straganów z wyrobami ludowymi. Można tam było nabyć palmy wielkanocne i pisanki, serca z piernika i prawdziwy chleb wileński. Dużym zainteresowaniem, szczególnie najmłodszych, cieszyły się też wytwory pracy kowalskiej wykonywane na miejscu przez jednego z ostatnich już mistrzów tego zawodu - **Henryka Borowskiego**. Swoje prace artystyczne oferowali też członkowie Klubu Pacjenta Stowarzyszenia „Nadzieja” przy Szpitalu Psychiatrycznym oraz słuchacze Medycznego Studium Zawodowego w Suwałkach. Handlowcom towarzyszyły występy zespołów folklorystycznych z Suwalszczyzny i Sejneńszczyzny. Serca suwalczan podbiła jednak kapela „Wilniuki” z Wilna.

Organizatorem jarmarku był suwalski ROKiS przy współpracy z Urzędem Miasta i Parafią pw. św. Kazimierza, jako że była to też uroczystość odpustowa.

Kaziuki - jedno z najpopularniejszych świąt na Litwie - obchodzono w Suwałkach po raz pierwszy. Na Litwie świętują je jednakowo uroczystość zarówno zamieszkali tam Polacy, jak i Litwini. Święty Kazimierz uznawany jest bowiem za patrona młodzieży obojga narodów. Jest on również patronem Wilna, a także - powstałej w 1992 r. suwalskiej parafii przy ul. Witosa.

Tydzień wcześniej „kaziukowy” odpust poprzedziła sesja popularnonaukowa w Szkole Podstawowej nr 10 zorganizowana z inicjatywy oddziału Akcji Katolickiej, funkcjonującego przy parafii św. Kazimierza Królewicza, w szczególności zaś przez **Mirosława Nałaskowskiego**, znawcę folkloru pogranicza, oraz proboszcza parafii, ks. Le-

**cha Łubę**. Z tej okazji wydana została okolicznościowa jednodniówka „Ja, Kazimierz”. Podczas sesji cykl prelekcji poświęconych postaci św. Kazimierza i jego kultowi wygłosiły **Marzena Romanowska** i **Bożena Fabisiak** z SP 10, a także **Krystyna Makowska** i **Józef Szostakowski** z Wilna.

Organizatorzy zapowiadają, że od 2000 roku kaziukowe święto gości w Suwałkach na stałe.

(rl)



### BATALIA

### O SZPITAL WOJEWÓDZKI TRWA

Do walki o utrzymanie standardu suwalskiego szpitala wojewódzkiego włącza się coraz więcej suwalczan. Z ogromnym poparciem spotkało się wystąpienie ordynatorów szpitala, w trakcie którego wyrazili oni zdecydowany sprzeciw prze-

ciwko monopolistycznym praktykom kas chorych i żenującemu limitowaniu świadczeń medycznych. Ordynatorzy są zdania, że tego typu działanie ma na celu ograniczenie leczenia specjalistycznego w Suwałkach na rzecz Białegostoku.

- Stolica województwa ma akademię medyczną i całą masę lekarzy oczekujących na etaty - tłumaczą białostockie zapędy suwalscy specjaliści.

Krytyczne uwagi pod adresem zarówno dyrektora szpitala

Dokończenie na str. 11



## ZEBRANE Z TYGODNIA

★ Odbłyło się kolejne posiedzenie zespołu przygotowującego „Strategię rozwoju województwa”. Tzw. lokomotywami rozwoju Podlasia mają być: edukacja, budownictwo mieszkaniowe, usługi, obrót nieruchomości. Strategia zakłada, że zostaną utworzone cztery ośrodki regionalnego wzrostu gospodarczego, a wśród nich zespół suwalsko-augustowski. Opracowanie strategii jest koniecznym warunkiem uzyskania środków pomocowych z Unii Europejskiej.

★ Trwają protesty przeciwko planowanej likwidacji szpitala wojewódzkiego. Wiceminister zdrowia **Anna Knysok** oświad-

czyła w Białymstoku, że w suwalskim szpitalu nie jest wykorzystana prawie połowa łóżek. Należy przeprowadzić restrukturyzację placówki, by dostosować ją do miejscowego zapotrzebowania. Oznacza to najprawdopodobniej kres działalności szpitala w jego dotychczasowym kształcie.

★ Trwają protesty przeciwko likwidacji szkoły w Zielonym Kamedulskim.

★ W końcu lutego w Powiatowym Urzędzie Pracy zarejestrowano 6820 bezrobotnych. Prawo do zasiłku miało 1173. Oferty pracy przygotowano dla 1346 osób. Na aktywne formy walki z bezrobociem PUP

otrzymał w tym roku 25 proc. kwoty, która rozporządzał w 1999 roku.

★ **Janusz Kopciał**, regionoznawca i właściciel Wydawnictwa „Hańcza”, przygotowuje monografię Suwałk. Ma być gotowa w II kwartale 2001 roku.

★ **Zygmunt Sobolewski**, przewodniczący komisji zakładowej „Solidarność 80” przy Samodzielnym Publicznym Szpitalu Wojewódzkim został przewodniczącym powołanego w Suwałkach Rejonu Działania KPN-Ojczyzna.

★ Były zastępca komendanta wojewódzkiego policji w Suwałkach (1997-1998) młodszy inspektor **Andrzej Kaszubowski**, a ostatnio komendant wojewódzki kujawsko-pomorskiej policji, został zdymisjonowany. Powodem były zarzuty merytoryczne i natury etycznej. Ostatnio podległych mu funkcjonariuszy nazwał „niedorajdami i nieudacznikami”.

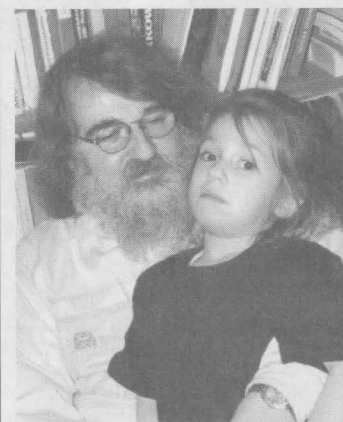
★ Przez pierwszą dekadę miesiąca utrzymywała się prawdziwie „marcowa” pogoda - deszcz, śnieg, silny wiatr, słońce. Koniec ubiegłego tygodnia przyniósł kilkustopniowe mrozy i opady śniegu. (mes)

★ Słuchacze Uniwersytetu Trzeciego Wieku w Suwałkach poparli poczynania Rady Ordynatorów Samodzielnego Publicznego Szpitala Wojewódzkiego zmierzające do utrzymania jego statusu. Apelują do radnych, parlamentarzystów, władz miejskich i powiatowych, aby zrobili w tej sprawie wszystko, co jest w ich mocy.

★ Rada Wojewódzka Unii Pracy województwa podlaskiego przyjęła apel do Sejmu i Senatu RP wyrażający stanowczy sprzeciw wobec reformy ochrony zdrowia, która – zdaniem członków UP – jest nieprzygotowana i szkodliwa dla społeczeństwa i pracowników służby zdrowia. Żądają natychmiastowego zaprzestania jej realizacji.

★ **Ryszard Gurban**, szef suwalskiego koła UP, został wiceprzewodniczącym Rady Wojewódzkiej UP. Jej członkiem został też **Mieczysław Gadam** z Suwałk. (ag)

★ Miło jest nam poinformować, że instruktor Regionalnego Ośrodka Kultury i Sztuki w Suwałkach **Mirosław Nalaskowski**, jako jeden z dziewiętnastu działaczy kultury w kraju, otrzymał tytuł Animatora Kultury '99 oraz nagrodę Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego. W Suwałkach pracuje od kilkunastu lat, opiekując się twórcami ludowymi. (zg)



*Mirosław Nalaskowski z córką Dobrochną.*

## KRONIKA POLICYJNA

### Piekącą cieczą

Nieznany sprawca 4 marca na ul. Topolowej kilkanaście minut przed szesnastą zaatakował suwalcankę. Oblał kobietę piekącą cieczą i wyrwał jej torebkę. Poszkodowana oszacowała stratę na 300 zł. Na szczęście płyn okazał się niegroźny dla zdrowia i życia.

### W trakcie libacji

Portfel z dwiema kartami kredytowymi i pieniędzmi ukraść mieszkańcowi ul. Kościuszki poszukiwany przez policję mężczyzna. Obaj panowie wcześniej wspólnie „ucztowali”.

### Kieszonkowiec na bazarze

Kilka minut po godzinie dziesiątej 4 marca na bazarze przy ul. Papieża Jana Pawła II została okradzona kobieta. Złodziej wykorzystał tłok i zabrał jej torebkę. Kobieta oszacowała straty na 300 zł.

### Duży łup

Z okazałym łupem opuścili włamywacze mieszkanie przy ul. Falka. Wynieśli sprzęt RTV, kuchenkę mikrofalową i inne przedmioty wartości 20 tysięcy złotych.

### Z powodu zatrucia

W niedzielę, 5 marca, dyżurna pogotowia ratunkowego powiadomiła policję o zgonie 26-letniego mężczyzny. Lekarz sądowy stwierdził zatrucie alkoholowe.

### Za groźby

Policjanci zatrzymali 5 marca trzech młodych suwalczan: 27-letniego Wojciecha S., 22-letniego Karola S. i jego rówieśnika Patrycjusza A., którzy upili się i grozili pobiciem kobiecie i jej rodzinie.

### Karambol na Utracie

Do niecodziennego karambolu doszło 6 marca przy ul. Utrata. Kierujący samochodem daewoo lanos Marcin K. uderzył w tył poloneza, ten z kolei w mazdę, a mazda najechała na daewoo tico. Do szpitala trafił kierowca poloneza Grzegorz G.

### Feralne święto

W nocy z 8 na 9 marca dyspozytorka pogotowia poinformowała policję o zgonie 27-letniej kobiety. Przypuszczalnie przyczyną śmierci było zadławienie wymiotami.

(d)

Wyrazy głębokiego współczucia  
kol. **Zofii Ziółek**  
z powodu śmierci

**MĘŻA**

**Lecha Ziółka**

składają

pracownicy

**Pogotowia Opiekuńczego w Suwałkach**



w Suwałkach oraz przewidywanymi posunięciami mającymi na celu wdrożenie nowego programu restrukturyzacji tej jednostki Zarząd Miasta Suwałk, wyrażając troskę i niepokój o dalsze losy tego szpitala i jego pracowników wystosował swo-

zdrowia **Franciszki Cegielskiej**, pełnomocnika Rządu ds. wdrażania powszechnego ubezpieczenia zdrowotnego **Anny Knysok**, marszałka Sejmiku Województwa Podlaskiego **Slawomira Zgrzywy**, wojewody podlaskiego **Krystyny Łuka-**

*ny Publiczny Szpital Wojewódzki statusu II stopnia referencyjności, albowiem spełnia on wszelkie wymogi stawiane tego typu placówkom, a mianowicie posiada wykwalifikowany personel, wysokiej klasy aparaturę medyczną, jak również odpowiednie zaplecze diagnostyczne, ponadto świadczy usługi medyczne w szerokim zakresie. W szpitalu funkcjonuje otwarte leczenie specjalistyczne.*

## STANOWISKO ZARZĄDU MIASTA

W związku z dramatyczną sytuacją Samodzielnego Publicznego Szpitala Wojewódzkiego je stanowisko w tej sprawie, które zostało skierowane do następujących osób: ministra

szuk i dyrektora SPSW w Suwałkach **Janusza Fica**.

Poniżej treść stanowiska:

W ocenie Zarządu Miasta Suwałk planowane zmiany w Samodzielnym Publicznym Szpitalu Wojewódzkim mogą doprowadzić do znacznego ograniczenia jego działalności.

Zarząd Miasta Suwałk podejmuje wiele działań wspierających prawidłowe funkcjonowanie tej placówki. W latach poprzednich szpital wspomagany był przez samorząd różnymi formami pomocy, m.in. takimi jak: zakup sprzętu medycznego, umarzanie opłat z tytułu podatku od nieruchomości itp.

Ponadto wprowadzane przez Zarząd Miasta usprawnienia organizacyjne służby zdrowia na terenie miasta i powiatu suwalskiego polegają między innymi na reorganizacji bazy łóżkowej i dostosowaniu jej do potrzeb mieszkańców.

W najbliższym okresie zostaną zakończone działania związane z przeniesieniem oddziałów specjalistycznych (chorób płuc, obserwacyjno-zakaźnego dla dorosłych) z SP ZOZ do SPSW.

Stąd też Zarząd Miasta jednoznacznie opowiada się za utrzymaniem przez Samoziel-

*Doprowadzenie do ograniczonego świadczenia usług przez suwalski szpital zdecydowanie zmniejszy szanse mieszkańców Suwałk i okolic na objęcie stałym leczeniem specjalistycznym w pobliżu miejsc zamieszkania.*

Mając na uwadze, że bezrobocie na terenie miasta i powiatu suwalskiego systematycznie wzrasta (obecnie wynosi 13,6 proc.), co powoduje ubożenie lokalnej społeczności, jak również uwzględniając konieczność reorganizacji jednostek służby zdrowia, której konsekwencją będzie redukcja zatrudnienia w tych placówkach, Zarząd Miasta wyraża wielki niepokój z powodu powstającej sytuacji – zwłaszcza że wprowadzane reformy nie są jeszcze zakończone.

Jednocześnie stoi na stanowisku, iż poprawa sytuacji finansyjnej szpitala nie może polegać wyłącznie na redukcji etatów, ale również na negocjacjach kontraktów z kasą chorych oraz pilnym spłaceniu długów wygenerowanych w latach 1997 i 1998 przez skarb państwa.

**Anna Walulik**  
rzecznicz Urzędu Miasta

## PREZYDENT MIASTA

W ubiegłym tygodniu prezydent Suwałk **Grzegorz Wołagiewicz** uczestniczył:

- ★ na zaproszenie mera Mariampola w uroczystościach z okazji 10-lecia odzyskania niepodległości przez Litwę,
  - ★ w posiedzeniu Zarządu Suwalskiego Stowarzyszenia Pracodawców,
  - ★ w posiedzeniu rady Programowej Strategii Rozwoju Województwa Podlaskiego, które odbyło się w Białymstoku, spotkał się z:
  - ★ komendantem wojewódzkim Policji w Białymstoku **Janem Kuleszem** w sprawie budżetu policji na 2000 r.,
  - ★ pracownikami Urzędu Miasta z okazji Dnia Kobiet (zdjęcie poniżej)
- oraz przewodniczył spotkaniu w sprawie projektu strategii rozwoju województwa podlaskiego.

(ag)



## URZĄD MIEJSKI

w Suwałkach

informuje, że 31 marca 2000 r. upływa kolejny termin składania wniosków – projektów zadań przewidzianych do realizacji w drugim półroczu bieżącego roku.

Wzory - formularze wniosku można pobrać w merytorycznych wydziałach Urzędu Miejskiego przy ul. Noniewiczza 10 i ul. Kościuszki 45 (I piętro).

69/2000



## W GRANDE-SYNTHE I LILLE

W dniach 3-5 marca przebywała we Francji delegacja z Suwałk w składzie: wiceprezy-

projektów obejmujących wymianę w różnych dziedzinach między Suwałkami i Grande-



Na polskim stoisku promocyjnym w Lille.

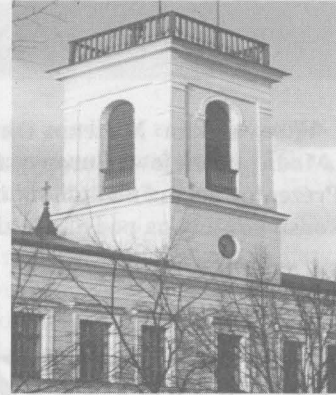
dent **Maria Lauryn**, dyrektor Regionalnego Ośrodka Kultury i Sztuki **Jerzy Nazaruk** i **Alicja Andrulewicz** – inspektor w Wydziale Kultury i Turystyki Urzędu Miasta. Celem wyjazdu było omówienie przygotowywanych wcześniej mini-

Synthe, a przewidzianych do realizacji w 2000 roku. Dotyczyły one kultywowania pamięci wspólnych walk Polaków i Francuzów w Normandii podczas II wojny światowej (temat „Ślady przeszłości”), projektu „Młodzież dla Europy”, wy-

miany grup artystycznych (teatr i taniec współczesny) i programu obchodów Dni Europy w obu miastach.

W trakcie wizyty omówiono też wstępnie program organizowanych corocznie Dni Kultury Francusko-Polskiej oraz możliwości finansowania tej imprezy w roku bieżącym i w latach następnych.

Jeden dzień suwalczanie poświęcili na wizytę w Lille, gdzie odbywał się właśnie X salon Turystyczny „Tourissima 2000”. Polska uczestniczy w tej imprezie od kilku ostatnich lat, organizując (poprzez Biuro Francusko-Polskie w Paryżu) swoje stoisko narodowe. W tym roku była tam również oferta Suwałk



wraz z informacjami o naszym mieście i regionie. Wiceprezydent **M. Lauryn** spotkała się przy tej okazji z polskim konsulem w Lille **Markiem Majewskim** i **Bartłomiejem Walasem** – organizatorem polskiego stoiska promocyjnego. Oferta suwalska wypadła obiecująco i została zauważona, co jest zachętą do udziału w następnych tego typu imprezach. (ag)



Wiceprezydent **Maria Lauryn** z konsulem **Markiem Majewskim**.

## ZARZĄD MIASTA

Zarząd Miasta na posiedzeniu 7 marca 2000 roku:

- ★ zapoznał się z informacją na temat aktualnej sytuacji Wojewódzkiego Szpitala Zespołowego w Suwałkach,
- ★ zapoznał się z informacją o działalności SSSE ze szczególnym uwzględnieniem podstrefy Suwałki,
- ★ przyjął informację o stanie bezpieczeństwa sanitarnego na terenie Suwałk,
- ★ rozpatrzył wnioski dyrektora ZBM w sprawie mieszkaniowej,
- ★ zapoznał się z materiałami dotyczącymi realizacji uchwały nr VIII/39/99 Rady Miejskiej z dnia 24.02.1999 r. w sprawie Miejskiego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Suwałkach w 1999 r.,
- ★ przyjął informację dotyczącą realizacji wypoczynku w okresie ferii zimowych w Suwałkach w 2000 r.,
- ★ przyjął projekt uchwały Rady Miejskiej w sprawie połączenia placówek oświatowych MDK i MOS w Suwałkach w zespół o nazwie: Zespół Placówek Pracy Pozaszkolnej w Suwałkach,
- ★ zapoznał się z informacją dot. współpracy ze związkami zawodowymi działającymi w oświacie,
- ★ przyjął informację dotyczącą kontroli przeprowadzonej przez NIK.

**Anna Walulik**  
rzecznik Urzędu Miasta

## DYŻURY RADNYCH

Radni suwalskiej Rady Miejskiej pełnią dyżury w pokoju nr 1 Urzędu Miejskiego (budynek Starostwa Powiatowego w Suwałkach przy ul. Noniewicza 10).

**Radni klubu „Przymierze dla Suwałk”** pełnią dyżury w każdy poniedziałek od 17.00 do 18.00.

**Radni klubu Sojuszu Lewicy Demokratycznej** dyżurują w każdy wtorek od 16.30 do 18.00 (21 marca dyżurować będzie **Mieczysław Jurewicz**).

**Radni klubu Forum Samorządowe Mieszkańców Suwałk** dyżurują w każdy czwartek od 16.00 do 17.00 (16 marca dyżurować będą **Stefan Dojnikowski** i **Jerzy Broc**).

**Radni klubu AWS – Dobro Wspólne** dyżurują w każdy piątek od 18.00 do 19.00 (17 marca dyżurować będzie **Wiesław Gołaszewski**). W każdy pierwszy poniedziałek miesiąca w godz. 18.30 – 20.30 w Szkole Ewangelizacji (tel. 567-86-42) dyżuruje radny **Stanisław Dziemian**. (ag)

W suwalskim Muzeum Okręgowym czynna jest wystawa „Moda pradziejowa Europy wystawianictwie archeologicznym. Prezentowane na niej ubiory i dodatki zostały dokładnie zrekonstruowane na podstawie znalezisk archeologicznych

## MODA W PRADZIEJACH

Wystawę podzielono na cztery części: modę w epokach kamienia, żelaza, w okresie wpływów rzymskich i wczesnego średniowiecza. Ekspozycja składa się z dwudziestu strojów kobiecych i męskich. Uzupełniają ją liczne kopie ozdób z poszczególnych okresów oraz eksponaty archeologiczne.

Jednym z ciekawszych ubiorów prezentowanych na wystawie jest dokładnie zrekonstruowany strój mężczyzny z późnego paleolitu. Za wzór posłużyły archeologom znaleziska z Wyspy Jeleniej na jeziorze Onega, gdzie 10 tysięcy lat temu grzebano zmarłych. Do

grobow wkładano wtedy najrozmaitsze przedmioty codziennego użytku.



Zrekonstruowany ubiór męski z późnego paleolitu.

Wraz ze zmianą trybu życia zmieniały się i trendy w ówczesnej modzie. Ludzie zaczęli uprawiać zboże, rozpowszechniła się hodowla zwierząt. Popularne i doskonałe do noszenia stały się ubiory z wełny i lnu. Kobiety zaczęły też swoje stroje ozdabiać kolorowymi aplikacjami.

Okres wpływów rzymskich to kolejne zmiany. Pojawiają się długie i suto marszczone spódnice do kostek, szale bądź ciepłe narzutki oraz luksusowe wyroby importowane: szklane paciorki oraz złota i srebrna biżuteria. Główną zaletą ubiorów jest funkcjonalność i prostota. Obowiązkowym elementem stroju każdej męczatki był czepek na głowę. Zwolnione z noszenia czepka były jedynie młode dziewczęta i panny. Tylko im wolno było odsłaniać włosy i nosić krótkie niesięgające kolan spódniczki.

Stroje z pierwszych wieków

naszej ery charakteryzowały się skromnością i elegancją. Długie suknie spinane były ozdobnymi zapinkami. Mężczyźni nosili długie koszule i spodnie. Na skórzane obuwie mogli pozwolić sobie tylko zamożni. Średniowiecze i głębokie podziały społeczne zróżnicowały modę. Dworską charakteryzowały przepych, bogactwo, ciekawa kolorystyka oraz cenne tkaniny, wiejską - skromność i prostota.

Wystawa jest kolejną cenną lekcją historii, jaką mieszkańcom miasta i regionu zafundowało suwalskie muzeum. Ekspozycję powinni zobaczyć przede wszystkim uczniowie - to kopalnia interesujących przydatnych informacji.

Wystawa przyjechała do Suwałk z Muzeum Archeologicznego i Etnograficznego w Łodzi. Autorką scenariusza jest Irena Jadczyk. Nad realizacją czuwała Ewa Kurylak.

(d)

## ZNÓW FINAŁ NA OLIMPIADZIE

Po **Magdzie Czupryńskiej** kolejna dwójka uczniów z I Liceum Ogólnokształcącego im. Marii Konopnickiej wystartuje w finale centralnym olimpiady przedmiotowej. Są to **Paweł Majewski** i **Maksymilian Roszczyk**, uczniowie **Krzysztofa Reszczyńskiego** - nauczyciela geografii w I LO, którym udało się wywalczyć awans w finale Olimpiady Geograficzno-Nautologicznej. Oprócz nich województwo podlaskie w finale reprezentować będzie po dwóch uczniów z Łomży i Łap oraz jeden z Białegostoku.

Podczas eliminacji musieli oni wykazać się nie tylko doskonałą wiedzą ze swojego ulubionego przedmiotu, ale i żelazną wręcz kondycją. W pierwszej części konkursu - podczas eliminacji pisemnych - mieli za zadanie w ciągu jednego dnia napisać aż cztery 45-minutowe sprawdziany, oddzielone piętnastominutowymi przerwami, a następnie w części ustnej odpowiedzieć na dwa pytania.

Sukces Pawła i Maksymiliana jest tym większy, iż obaj są dopiero uczniami klas drugich - w przeciwieństwie do pozostałych finalistów, którymi w większości są

uczniowie klas trzecich i czwartych. Obaj też uważają swój młody wiek za dodatkowy atut. W razie niepowodzenia mają bowiem szansę jeszcze dwukrotnie wystartować w olimpiadzie.

Paweł Majewski pochodzi z Raczek; tam ukończył szkołę podstawową. Oprócz geografii drugą jego pasją (a być może nawet i pierwszą) jest matematyka. Natomiast

Maksymilian Roszczyk zainteresowania geograficzne odziedziczył po ojcu. Kilka lat temu po ukończeniu studiów w Poznaniu państwo Roszczykowie opuścili rodziną Wielkopolską i zamieszkali na stałe w... Wizajnach.

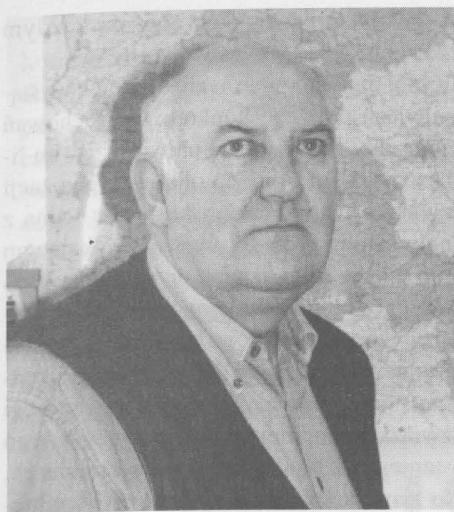
Finał centralny olimpiady odbędzie się w dniach 12-13 kwietnia br. w miejscowości Przysucha w województwie świętokrzyskim.

(r)



Krzysztof Reszczyński (z prawej) i jego finaliści - Paweł Majewski (z lewej) i Maksymilian Roszczyk (w środku).





Fot. Z. Gałaszewski

- Mimo mnogości organizacji sportowych, nie ma u nas koordynatora ich działań, który by jednoznacznie nimi kierował. Jest mnogość imprez sportowych. Niektóre z nich odbywają się tydzień w tydzień, a niektóre nieracjonalnie rzadko. Powinien być ustalany kalendarz imprez, aby nie nakładały się one na siebie. Na przykład, jeśli w danym dniu jest liga badmintonu, to nie powinno być w tym samym czasie innej imprezy konkurencyjnej.

**- Jaki to miało wpływ na rywalizację między miastami?**

- W takim chaosie gubi się to, co jest w tym najważniejsze – uczestnictwo w znaczących imprezach krajowych czy regio-

**- Kto zatem powinien zająć się proponowaną przez pana koordynacją? Jak to jest w innych miastach?**

- Można brać przykład z przeszłości. Do 1975 roku robiły to powiatowe komitety kultury fizycznej. Zatrudniał on tylko jednego pracownika, który koordynował wszystkie działania sportowe na swoim terenie. W Gołdapi robiłem to przez 20 lat. W naszych warunkach powinni to robić przedstawiciele klubów sportowych zrzeszeni w jakiejś organizacji. Nie mówię, że musi to być akurat powiatowy komitet kultury fizycznej. Może to być np. zespół koordynacyjny, który byłby doradcą władz miejskich. W Łomży i Ostrołęce są zatrudnieni specjaliści do tych spraw.

**- Jednak imprez sportowych w naszym mieście nie brakuje - i to nie tylko lokalnych.**

- Owszem jest ich dużo, ale nie o randze krajowej. W ubiegłym roku mieliśmy tylko jedno mistrzostwo Polski – w badmintonie. Chyba coś tu nie gra, bo stać nas na wiele więcej, ale chyba nikt się o to nie stara. Trzeba przy tym pamiętać, że organizowanie tego typu imprez wpływa na wzbogacanie miejskiej bazy sportowej, gdyż jest ona uzupełniania z funduszy centralnych. Na przykład czy mielibyśmy zeskok do skoku o tyczce, gdyby nie imprezy ogólnopolskie? Nie słyszałem, żeby w tym roku była zaplanowana u nas jakaś impreza ogólnopolska. Nawet okoliczne miasta mogą dać przykład. Gołdap ma „Bieg Jaćwingów” i „Cross Gołdapski”, Olecko – Oleckie Biegi Uliczne, a my? – nic.

**- Może nie mamy dostatecznej liczby fachowców do tych działań?**

- Jak to nie mamy? To dlaczego doświadczeni ludzie odchodzą z pracy w sporcie? Uczynił to ostatnio Henryk Krzesicki, bo nie wytrzymał kłopotów finansowych i organizacyjnych. Są też trenerzy dyscyplin narciarskich, którym trzeba pomóc. Czy nie mogłoby być na naszym terenie uprawiane narciarstwo biegowe, tak jak w Białymstoku czy Supraślu?

**- Może trzeba miejskim władzom to podpowiedzieć, bo przecież nie są one przeciwnikami sportu.**

- W połowie stycznia br., jako osoba prywatna, napisałem w tej sprawie list do przewodniczącego Rady Miejskiej Andrzeja Kolenkiewicza. Przedstawiłem mu problemy suwalskiego sportu i związane z tym moje przemyślenia. Do tej pory żadnej odpowiedzi nie otrzymałem, choć w dalszym ciągu liczę na jego pozytywną reakcję.

**- Dziękuję za rozmowę.**

## BEZ KOORDYNACJI

o Lechem Stanisławem Iwanowskim, wieloletnim działaczem sportowym, rozmawia Zygmunta Gałaszewski.

Lech Stanisław Iwanowski (od dwóch lat na emeryturze) jest prezesem Regionalnej Federacji Sportu Pojezierza Suwalsko-Augustowskiego, członkiem zarządu Podlaskiej Federacji Sportu, honorowym prezesem Podlaskiego Okręgowego Związku Narciarskiego, członkiem wydziału sędziowskiego Polskiego Związku Narciarskiego, sędzią międzynarodowym narciarstwa.

**- Mimo zakończenia pracy etatowej, wciąż widać pana na imprezach sportowych, nie tylko w charakterze kibica...**

- Działam społecznie, gdyż pracowałem zawodowo od 42 lat w sporcie i z tego trudno jest mi się wyłączyć. Tak się szczęśliwie składa, że działacze sportowi mają wciąż do mnie zaufanie, czego dowodem jest wybór do pełnienia funkcji w organizacjach sportowych.

**- Czym zajmuje się Regionalna Federacja Sportu?**

- Tym samym, czym kiedyś federacja wojewódzka, tyle że głównie sportem młodzieżowym i na mniejszym terenie – powiatów suwalskiego, augustowskiego i sejneńskiego. Wyjaśniam też, że w zakresie naszego zainteresowania jest głównie państwowy system zawodów, a nie ustalony przez związki sportowe czy organizacje społeczne. Dlatego też bardzo mnie interesuje państwowa sportowa klasyfikacja dzieci i młodzieży - od kategorii młodzika do młodzieżowca.

**- Jak Suwałki wyglądają w tej klasyfikacji?**

- Najbardziej mnie boli to, że nasze miasto przegrało rywalizację z Łomżą.

**- Pewnie jesteśmy słabsi od nich?**

- Właśnie że nie! Przegrywamy dlatego, że jesteśmy słabsi organizacyjnie.

**- Na czym ta słabość polega?**

nalnych. Niektóre kluby w nich nie uczestniczą. Na początku każdego roku jest publikowany regulamin współzawodnictwa, który precyzuje warunki klasyfikacji. Trzeba na przykład startować w międzywojewódzkich mistrzostwach młodzików, następnie w mistrzostwach Polski juniorów młodszych czy olimpiadzie młodzieży, potem w mistrzostwach juniorów i młodzieżowych. Na tych imprezach zdobywa się punkty, które potem „ustawiają” tabele. Jeśli na tych zawodach nas nie ma, lub jesteśmy tylko na niektórych, to efektem tego są niskie lokaty w końcowej klasyfikacji. Mamy tak duży potencjał sportowy, że przy właściwym jego spożytkowaniu możemy być klasyfikowani znacznie wyżej niż do tej pory.

**- Może jest to dla nas zbyt kosztowne?**

- Nawet skromne środki finansowe wystarczą, jeśli dokonuje się wyboru startów w imprezach znaczących, a nie w podrzędnych, choć licznych. W ubiegłym roku tylko trzy nasze kluby spełniły te warunki i maksymalnie wykorzystwały swoje możliwości. Są to: Suwalski Klub Badmintonu, Suwalski Ludowy Uczniowski Klub Sportowy „Hańcza” oraz Klub Szachowy „Hańcza”. Pozostali startowali tylko w niektórych znaczących imprezach i dlatego są niżej sklasyfikowani.

# JUBILEUSZ SUWALSKICH STRUKTUR OPZZ

XV rocznica powstania Ogólnopolskiego Porozumienia Związków Zawodowych zgromadziła 3 marca w Młodzieżowym Ośrodku Wypoczynkowym w Gawrychrodzie ponad 100 związkowych działaczy z Suwałk i powiatu suwalskiego. W gronie zaproszonych gości znalazł się przewodniczący Rady Województwa Podlaskiego OPZZ w Białymstoku **Antoni Poźniak**. Obecni byli także radni klubu SLD Rady Miejskiej w Suwałkach z jego przewodniczącym **Ryszardem Ołowiem**. Obok historycznych podsumowań i okolicznościowych wyróżnień nie zabrakło też ocen bieżącej sytuacji społeczno-politycznej regionu i kraju oraz określenia zadań stojących przed związkami zawodowymi.

**deusz Kraciuk** (1990-93 r.), **Leszek Sokółowski** (1993-94 r.) i **Jerzy Baliński** (od 1994 r.).

Podczas konferencji prasowej pytany przez dziennikarzy, jakie są relacje pomiędzy OPZZ a SLD, Baliński stwierdził, że potrzebny jest związkom zawodowym silny lobbing podnoszonych przezeń spraw. W interesie ludzi pracy jest posiadanie silnej reprezentacji parlamentarnej i samorządowej. Taką siłą powinien być nowo powstały SLD, w którego strukturach jest także szereg związkowców. Dotychczasowy dorobek OPZZ w tej mierze nie jest zadowalający. W ramach klubu parlamentarnego SLD funkcjonuje dziś grupa 44 posłów i 4 senatorów związkowych. Zarówno wo-



Przewodniczący **Jerzy Baliński** przypomniał genezę odrodzonego (po okresie stanu wojennego) ruchu związkowego w byłym województwie suwalskim. Działalność ta zainaugurowana została 4 listopada 1984 r. zjazdem założycieli Porozumienia Międzyzakładowego Związków Zawodowych. Fundamenty pod przyszłe struktury wojewódzkie OPZZ budowali: **Andrzej Todorski**, **Stanisław Gołębiński**, **Andrzej Kurczyński**, **Józef Kunicki**, **Czesław Mendak** i **Leszek Gąglewski**. Ponad pół roku od zjazdu założycielskiego, 5 lipca 1985 r., ponad 100 osób zgromadziło się w Suwałkach na I Walnym Zebraniu Delegatów Zakładowych Organizacji Związkowych. Na przewodniczącego Wojewódzkiego Przedstawicielstwa Związków Zawodowych wybrano Czesława Mendaka. W 15-letniej historii suwalskich struktur OPZZ funkcję tę sprawowali ponadto **Ta-**

jewództwo podlaskie, jak też i byłe województwo suwalskie niestety nigdy nie wykreowały parlamentarzysty wywodzącego się z OPZZ. Nieco lepiej jest dziś z radnymi samorządu terytorialnego. Obecnie funkcje radnego w województwie podlaskim sprawuje 68 związkowców. W kategoriach lokalnych niewątpliwie korzyścią jest funkcjonowanie przedstawiciela OPZZ w suwalskiej Radzie Miejskiej w randze wiceprzewodniczącego.

O zadaniach stojących przed związkami zawodowymi, a także o ich relacjach z samorządem, mówił **Andrzej Kolenkiewicz** - przewodniczący Rady Miejskiej w Suwałkach. Obok gratulacji i życzeń skutecznego działania znalazły się i akcenty dotyczące przyszłości naszego miasta. Rosnące ubóstwo, bezrobocie i coraz większe zaniepokojenie o swój los szeregu załóg pracowniczych domaga się zdecydowa-

nych reakcji związkowców na każdym szczeblu władzy państwowej.

Inni mówcy sugerowali w swoich wystąpieniach potrzebę konkretnych zachowań ze strony liderów - tej największej, bo liczącej 2,5 miliona członków organizacji związkowej w naszym kraju. Za jedną z najważniejszych spraw w zamykającym tysiąclecie roku uznano przyciągnięcie do szeregów OPZZ kolejnych grup niezrzeszonych pracowników. Jest to niewątpliwie trudne, ale możliwe do wykonania. Trudne, ponieważ na całym świecie szeregi związków topnieją. Choć przyczyny tego stanu są różne w poszczególnych krajach, to zjawisko to zatacza coraz większe kręgi. U nas dają o sobie znać przede wszystkim skutki transformacji z ogólną niechęcią pracodawców do związków zawodowych. Rozsądny przedsiębiorca jednak potrzebuje związkowców i potrafi uł<sup>(zni)</sup> sobie z nimi życie. Wie, że zaangażowani społecznie związkowcy czegoś oczekują, ale zarazem coś wnoszą do zakładu pracy. Jeśli jest inaczej - dowodzi to, że coraz mniej jest rozsądnych pracodawców. Niektórzy wybierają drogę na skróty: szukają ludzi młodych, wykwalifikowanych i niezrzeszonych w żadnych związkach. Za marne pieniądze każą tyrać, częstokroć łamiąc przy tym prawo. Wszelkie próby zorganizowania związku są zazwyczaj bezwzględnie tępione. Dlatego też organy OPZZ każdego szczebla muszą być coraz sprawniejsze i skuteczniejsze, wspierając w działaniu tych, którzy potrzebują pomocy.

Niezwykle miłym akcentem jubileuszowego spotkania było wręczenie odznaczeń przyznanych przez przewodniczącego OPZZ **Józefa Władernego**. Otrzymało je <sup>(hy)</sup> suwalczan. Wśród odznaczonych znaleźli się pracownicy Rejonowego Urzędu Poczty, Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej, Samodzielnego Publicznego Szpitala Zespołowego, Kolumny Transportu Sanitarnego, Suwalskich Kopalni Surowców Mineralnych w Sobolewie oraz Spółdzielni Transportu Wiejskiego. Szczególnym, ze społecznego punktu widzenia, wydarzeniem była obecność w tej grupie przedstawiciela pracodawców. Prezes PGK **Marek Giedroń** otrzymał odznakę „Za Zasługi dla OPZZ”. Świadczy to o tym, że są w Suwałkach pracodawcy, którym dobro pracownika jest szczególnie bliskie. Stojąc przed perspektywą kolejnych związkowych jubileuszy, chciałoby się życzyć sobie wzajemnie, by bariera dzieląca przeciwstawne sobie (zdaniem wielu osób) grupy społeczne była jak najmniejsza.

**Zdzisław Przelomiec**



- *Utworzenie spółki Targowiska Miejskie było trafnym przedsięwzięciem władz miasta – przekonuje kierujący nią WIESŁAW OSEWSKI. – Świadczą o tym bardzo dobre wyniki gospodarcze. Spółka wypracowuje zyski. Zarobione pieniądze umożliwiły przeprowadzenie szeregu poważnych remontów i inwestycji. W ciągu czterech lat działalności spółki przeznaczono na ten cel blisko milion złotych. Dodatkowo rocznie do kasy miasta odprowadzamy w formie podatku od nieruchomości, czynszu dzierżawnego i opłaty targowej 400 tys. złotych i nie korzystamy z dotacji, ani innych preferencji finansowych.*

Władze spółki szacują, iż z pracy na targowiskach utrzymuje się około 2 tysiące suwalczan. Funkcjonuje tam kilkaset stałych punktów handlowych. W ostatnich latach poprawiła się estetyka handlu. Przy ul. Sejneńskiej w miejsce łóżek i nieefektywnych zadaszonych stołów powstały „przyzwoite” obiekty handlowe. Komfort handlu odczuwany jest i przez handlowców i ich liczną klientelę. Targowisko zaczyna spełniać rolę centrum handlowego. Problemem jest malejąca z roku na rok liczba kupujących.

Idea utworzenia spółki zrodziła się w 1995 roku. Chodziło o powołanie samodzielnego podmiotu, który prowadziłby suwalskie targowiska. Na terenie miasta funkcjonowały – i tak jest do dziś – trzy takie obszary handlowe. Każdym z nich zarządzał inny administrator. Bazarem przy ul. Sejneńskiej zajmował się suwalski Zarząd Budynków Mieszkalnych, placem na ul. Bakałarzewskiej, gdzie dwa razy w miesiącu odbywają się jarmarki, a w każdą sobotę giełda samochodowa - firma „Alex Dan”, bazarem na Świerkowej (teren dawnej jednostki wojskowej, gdzie handluje się dwa razy w tygodniu) - początkowo spółka „Janvit”, później ZBM. Podstawę prawną do powstania spółki, która przejęła suwalskie targowiska, dała uchwała Rady Miejskiej z 20 grudnia 1995 roku. Firma „Targowiska Miejskie” rozpoczęła działalność gospodarczą na własny rachunek dokładnie 11 marca 1996 roku. Sto procent kapitału spółki posiada miasto. Kapitał założycielski stanowiły grunt i nieruchomości (przy ul. Bakałarzewskiej) wycenione na 820 tys. zł oraz wkład pieniężny w wysokości 10 tys. zł.

- *W akcie założycielskim spółki określono, iż jej podstawowym przedmiotem działalności gospodarczej jest prowadzenie targowisk, tj. bieżące zarządzanie nimi oraz dokonywanie niezbędnych inwestycji i modernizacji – informuje W. Osewski.*

Targowiska przy ulicach Sejneńskiej i Świerkowej spółka dzierżawi od miasta. Umowa

## TO NIE BAZAR



**Wiesław Osewski** - prezes spółki z o.o. „Targowiska Miejskie” ukończył Wydział Zarządzania na Uniwersytecie Warszawskim oraz studia podyplomowe, m.in. w warszawskiej Szkole Głównej Handlowej, olsztyńskiej Akademii Rolniczo-Technicznej i Politechnice Białostockiej. Pracę w jednostkach samorządowych rozpoczął pięć lat temu.

Bezpośrednio przed objęciem funkcji prezesa Targowisk pracował w Zarządzie Budynków Mieszkalnych. Doświadczenie w kierowaniu firmami zdobywał, pełniąc funkcje kierownicze w przedsiębiorstwach przemysłu drzewnego, gdzie pracował w latach 1989-1992, będąc kolejno: głównym księgowym przedsiębiorstwa wielozakładowego (10 zakładów zatrudniających ponad 1100 osób), wiceprezesa zarządu spółki z udziałem zagranicznym (kilkuset pracowników) oraz wiceprezesa rady nadzorczej innej spółki z kapitałem zagranicznym.

dzierżawy w przypadku pierwszego z nich zawarta jest do 10.03.2006 roku. Na dzierżawę placu i hali targowej na terenie byłej jednostki wojskowej umowa jest odnawiana co trzy lata.

- *Jestem przekonany, że po upływie okresu dziesięcioletniej umowy dzierżawy zawrzemy na następny okres. Zainwesto-*

*waliśmy w to miejsce prawie dziesięć miliardów starych złotych. Sądzę, iż kupcy drugie tyle. Rozbudowę targowiska oraz tworzenie nowych stanowisk handlowych powstrzymuje tymczasowa jego lokalizacja. Wplanie miejscowym zagospodarowania przestrzennego przewiduje się tam rezerwę pod budowę*

*szkoły - dodaje szef spółki. – Ale jest to perspektywa w zasadzie teoretyczna i bardzo odległa.*

Spółka może prowadzić także działalność pozatargowiskową. Przykładem jest parking płatny przy ul. Sejneńskiej, który funkcjonuje od maja 1997 roku. Rzecz swego czasu była kontrowersyjna, krytykowana przez kupców i klientów targowiska.

- *Przed wprowadzeniem opłat parking był oblegany przez samochody, często nie należące ani do klientów bazaru, ani do kupców. Często przyjezdni parkowali tu swoje pojazdy, po czym załatwiali sprawy w centrum. Handlowcy często nie mieli szans na postawienie tam swego samochodu. Poważny problem stanowiły też nagminne kradzieże samochodów i włamania do aut. Wprowadzenie płatnego parkingu opłat okazało się dobrym rozwiązaniem. Kupców handlujących na targowisku obowiązuje miesięczny abonament w wysokości 20 zł, klientów - złotówka dziennie – przekonuje Osewski.*

### Niezbędne inwestycje

Z chwilą powstania spółki na suwalskich targowiskach rozpoczęły się kompleksowe remonty i modernizacje. W pierwszym roku działania „Targowisk Miejskich” gruntownego remontu doczekała się główna hala targowa (przy ul. Sejneńskiej). Rok później budynek administracyjny spółki – dziś dwie trzecie obiektu - spółka dzierżawi prywatnej firmie. Rok 1998 to kolejne inwestycje: utwardzenie nawierzchni i przebudowa parkingu oraz części targowiska przy ul. Sejneńskiej.

- *W ubiegłym roku przeprowadziliśmy gruntowny remont dwóch obiektów lokali użytkowych. Zmodernizowaliśmy i rozbudowaliśmy sieć wodno-kanalizacyjną oraz instalację sanitarną. Utwardziliśmy nawierzchnię, pojawił się estetyczny polbruk. Przygotowaliśmy drogi do położenia nawierzchni asfaltowej – wymienia pre-*

*Dokończenie na str. 10*

# TO NIE BAZAR

Dokończenie ze str. 9

zes. – W roku bieżącym zamierzamy położyć asfalt na drodze głównej targowiska oraz wszystkich drogach dojazdowych. Zamierzamy też rozpocząć remont kolejnych lokali użytkowych (od ul. 1 Maja), budowę drugiego zasilacza energii elektrycznej oraz budowę szaleatów. Staramy się w miarę możliwości sukcesywnie powiększać powierzchnię użytkową punktów handlowych. Początkowo (rok 1996) było to 2 tys. metrów kwadratowych, w tym 850 mkw. powierzchni tymczasowej. W ubiegłym roku wzrosła ona do 3,6 tys. mkw., w tym 2450 mkw. obiektów tymczasowych.

Nakłady inwestycyjne, jakie poniosła spółka w latach 1996-1999, przekroczyły milion (nowych) złotych. W roku 1996 na remonty przeznaczono ponad 136 tys. zł, w 1997 – 171,3 tys. zł, 1998 – 226, rok później – 351 tys. zł. podobny poziom zakładany jest również w tym roku.

Spółka przynosi zyski, o czym świadczy bardzo dobry wynik ekonomiczny. W ciągu ostatnich lat wzrosły wpływy do budżetu miasta z tytułu podatku od nieruchomości, jaki płacą „Targowiska Miejskie”. W 1996 roku było to ponad 37 tysięcy złotych, rok później – blisko 64 tysiące, w 1998 r – prawie 75 tys., a w ubiegłym roku – o kolejne dziesięć tysięcy więcej. Dla porównania łączna kwota wpływów płaconych w 1995 roku przez ówczesnych administratorów wyniosła zaledwie 18.769,40 zł. Kasę miasta zasilają także podatki od nieruchomości, jakie płacą handlowcy – właściciele kiosków i pawilonów – oraz opłaty czynszu dzierżawnego, które w ostatnich latach kształtują się na poziomie 60 tys. zł w skali roku.

Szefostwo spółki, obok namacalnych zysków, odnotowało w ostatnich latach tendencję spadkową w przychodach z tytułu opłaty targowej. Prezes Osewski tłumaczy to między innymi wprowadzeniem zakazu handlu dla obcokrajowców na targowiskach miejskich przy ulicach Sejneńskiej i Bakałarskiej.

– Roczne obniżenie wpływów z tego powodu szacujemy na 50-80 tys. zł – wyjaśnia. – Inne przyczyny to stale zmniejszające się rozmiary giełdy samochodowej, systematyczne odchodzenie kupców od sprzedaży ze stołów na rzecz stałych obiektów handlo-

zniejszanie się zapotrzebowania na towary i usługi, co hamuje rozwój handlu.

## Nie - supermarketom

Prezesa spółki „Targowiska Miejskie” niepokoją również przymiarki do budowy w Suwałkach supermarketów.

– Supermarkety wyeliminowałyby tutaj handel. Z bazaru utrzymuje się prawie 2 tys. mieszkańców miasta. Również dyskusyjny jest zysk, jaki będzie miało miasto z takiego obiektu. Ze wstępnych wyliczeń wynika, iż do kasy miejskiej rocznie będzie wpływało 80 tysięcy złotych. Ze spółki „Targowiska Miejskie” wpływa ponad 100 tys. zł. Budowa hipermarketu nie ma nic wspólnego z rozwojem konkurencji i han-



wych (płacą oni wówczas tylko czynsz dzierżawny i podatek od nieruchomości), wprowadzenie pewnych ograniczeń dla obcokrajowców z państw byłego ZSRR w przekraczaniu granicy, przez co zmalała też i liczba kupujących. Istotną przyczyną jest ponadto nasyconie rynku towarami oraz równoległe z nim ubożenie społeczeństwa. Efekt -

dlu – przekonuje prezes. – Handlowcy, którzy ulokowali tu niemały kapitał, obawiają się, że stracą wszystko. W Suwałkach i na obrzeżach miasta potrzebni są inwestorzy, którzy tworzyliby nowe miejsca pracy dające mieszkańcom źródła utrzymania. Nie tacy, którzy te źródła będą ograniczać.

**Dorota Skłodowska**

## POWSTAJĄ STRATEGIE ROZWOJU

Pod patronatem wicepremiera Longina Komołowskiego odbyło się 3 marca w Suwałkach, zorganizowane przez Fundację Rozwoju Przedsiębiorczości, seminarium dla samorządów i banków, które uruchomiły linie kredytowe dla samorządów lokalnych. Był to już czwarty etap działań będący podsumowaniem realizacji programu „Strategia rozwoju obszarów euroregionu Niemen”. W konferencji uczestni-

czył też wicemarszałek województwa podlaskiego **Dariusz Ciszewski**, który wygłosił wykład dotyczący strategii rozwoju województwa podlaskiego. W trakcie obrad **Cezary Cieślukowski**, **Tadeusz Kłaczkowski** i **Tomasz Bilbin** zaprezentowali podręcznik „Zasady tworzenia strategii rozwoju lokalnego”.

Realizację programu fundacja rozpoczęła w czerwcu ubiegłego roku. Składał się on z pię-

ciu elementów – wizyty niemieckich dziennikarzy w gminach położonych na terenie euroregionu „Niemen”, tygodniowej studyjnej wizyty przedstawicieli samorządów gmin z tego regionu w Niemczech, pisanie podręcznika podsumowującego efekty seminarium i wydania podręcznika mającego służyć urzędnikom przygotowującym strategię rozwoju lokalnego własnych gmin.

– Efektem tego programu jest

podniesienie kwalifikacji osób przygotowujących strategię rozwoju lokalnego oraz sam fakt powstania tych dokumentów. Autorzy podręcznika dostali już kilka zgłoszeń na przygotowanie strategii rozwoju, m.in. z Augustowa, gminy i powiatu Suwałki, Krasopol, Sokółki – powiedział nam szef Fundacji Rozwoju Przedsiębiorczości w **Andrzej Wasilewski**.

Program jest współfinansowany ze środków funduszu PHARE i Fundacji Rozwoju Przedsiębiorczości. (zg)



# OFERTA DLA OŚMIOKLASISTÓW

## Suwałki 2000 /2001

Wydział Oświaty, Wychowania i Sportu Urzędu Miasta w Suwałkach prezentuje ofertę naboru do szkół ponadpodstawowych w Suwałkach na rok szkolny 2000 /2001.

Kandydaci do ww. szkół składają dokumenty w wybranej przez siebie szkole w terminie:

- licea ogólnokształcące, szkoły zasadnicze, licea zawodowe i techniczne, technika na podbudowie szkoły podstawowej i zasadniczej dla młodzieży 15.03 - 15.05.2000 r.
- szkoły policealne dla młodzieży 01.06. - 11.08.2000 r.
- szkoły ponadpodstawowe dla dorosłych do 20.08.2000 r.

### Technika i równorzędne szkoły zawodowe

podbudowa: szkoła podstawowa; nauka trwa 5 lat

Lp.	Nazwa szkoły adres	Zawód	Liczba oddziałów	Liczba miejsc	Internat
1.	Zespół Szkół Ekonomicznych im. M. Rataja ul. Sejneńska 14 16-400 Suwałki tel. 566-42-39, 566-77-69	- technik ekonomista - technik handlowiec	5 1	150 30	jest
2.	Zespół Szkół Technicznych ul. Sejneńska 33 16-400 Suwałki tel. 565-36-30, 565-36-34	- technik budownictwa - technik budownictwa technik elektroniki - (automatyka przemysłowa) - (systemy i sieci komputerowe) - technik mechanik (budowa maszyn z automatyką przemysłową)	1 1 1 1 1	32 32 32 32 32	korzysta z bursy szkolnej
3.	Zespół Szkół Zawodowych im. K. Brzostowskiego ul. Sikorskiego 21 16-400 Suwałki tel. 567-39-33	- technik mechanik (obsługa i naprawa pojazdów samochodowych) - technik technologii drewna - technik technologii odzieży - technik ochrony środowiska (uzdatniania wody i oczyszczania ścieków)	2 1 1 1	64 32 32 32	korzysta z bursy szkolnej
4.	Zespół Szkół Rolniczych ul. Ogrodowa 49 16-400 Suwałki tel. 567-90-81	- technik ogrodnik - technik technologii żywności - technik żywienia i gospodarstwa domowego - technik agrobiznesu	1 1 1 1	32 32 32 32	jest
5.	Publiczne Technikum Odzieżowe Sióstr Salezjanek im. Jana Pawła II ul. Sejneńska 10 16 - 400 Suwałki	- technik - technologii odzieży	1	30	jest

### Licea techniczne

podbudowa: szkoła podstawowa; okres kształcenia: 4 lata

Lp.	Nazwa szkoły adres	Zawód	Liczba oddziałów	Liczba miejsc	Internat
1.	Zespół Szkół Zawodowych im. K. Brzostowskiego ul. Sikorskiego 21 16-400 Suwałki tel. 567-39-33	- ekonomiczno-administracyjny - transportowy - kształtowanie środowiska - usługowo-gospodarczy	1 1 1 1	32 32 32 32	korzysta z bursy szkolnej

## Licea zawodowe

podbudowa: szkoła podstawowa; okres kształcenia: 4 lata

Lp.	Nazwa szkoły adres	Zawód	Liczba oddziałów	Liczba miejsc	Internat
1.	Zespół Szkół Ekonomicznych im. M. Rataja ul. Sejneńska 14 16-400 Suwałki tel. 566-42-39, 566-77-69	– sprzedawca	1	30	jest
2.	Zespół Szkół Zawodowych im. K. Brzostowskiego ul. Sikorskiego 21 16-400 Suwałki tel. 567-39-33	– robotnik wykwalifikowany – elektryk	1	32	korzysta z bursy szkolnej

## Zasadnicze szkoły zawodowe

podbudowa: szkoła podstawowa; okres kształcenia: 3 lata  
praktyczna nauka zawodu odbywa się w warsztatach szkolnych lub zakładach pracy

Lp.	Nazwa szkoły adres	Zawód	Liczba oddziałów	Liczba miejsc	Internat (zn)
1.	Zespół Szkół Technicznych ul. Sejneńska 33 16-400 Suwałki tel. 566-54-34, 566-37-23	– mechanik monter maszyn i urządzeń – ślusarz – elektryk – stolarz (praktyka - umowy o pracę) – wielozawodowe (praktyka - umowy o pracę)	1 1 1 1 4	32 32 32 32 128	korzysta z bursy szkolnej
2.	Zespół Szkół Zawodowych im. K. Brzostowskiego ul. Sikorskiego 21 16-400 Suwałki tel. 567-39-33	– mechanik pojazdów samochodowych – stolarz	3 1	96 32	korzysta z bursy szkolnej
3.	Publiczna Zasadnicza Szkoła Odzieżowa Sióstr Salezjanek im. Jana Pawła II 16 - 400 Suwałki ul. Sejneńska 13	– krawiec	1	30	jest
4.	Zespół Szkół Rolniczych Centrum Kształcenia Praktycznego ul. Ogrodowa 49 16-400 Suwałki tel. 567-90-81	– mechanik operator pojazdów i maszyn rolniczych – ogrodnik	1 1	32 32	jest (4Y)

## Szkoły policealne

Lp.	Nazwa szkoły adres	Specjalność	Liczba oddziałów	Internat	System
1.	Zespół Szkół nr 1 16-400 Suwałki ul. Noniewiczza 83 tel. 566-34-98	– technik informatyk	1	korzysta z bursy szkolnej	dzienny
2.	Centrum Kształcenia Ustawicznego 16- 400 Suwałki ul. Wigierska 32 tel. 566-36-46	– technik ekonomista – technik prac biurowych – technik informatyk – technik administracji	2 1 1 1	korzysta z bursy szkolnej	zaoczny



## Technika i równorzędne szkoły zawodowe

przyjmujące kandydatów po ukończeniu ZSZ; okres kształcenia: 3 lata

Lp.	Nazwa szkoły adres	Zawód	Liczba oddziałów	Liczba miejsc	Internat
1.	Zespół Szkół Technicznych ul. Sejneńska 33 16-400 Suwałki tel. 565-36-30, 566-37-23	– technik mechanik (budowa maszyn z automatyką przemysłową)	1	30	korzysta z bursy szkolnej
2.	Zespół Szkół Zawodowych im. K. Brzostowskiego ul. Sikorskiego 21 16-400 Suwałki tel. 567-39-33	– technik mechanik (obsługa i naprawa pojazdów samochodowych)	1	30	korzysta z bursy szkolnej
3.	Publiczne Technikum Odzieżowe Siostr Salezjanek im. Jana Pawła II 16 - 400 Suwałki ul. Sejneńska 10 tel.566-76-81	– technik technologii odzieży	1	30	jest

## Licea Ogólnokształcące

Lp.	Nazwa szkoły adres	Profile (ilość oddziałów)	Liczba oddziałów	Liczba miejsc
1.	I Liceum Ogólnokształcące im. M. Konopnickiej w Suwałkach plac Mickiewicza 3 16-400 Suwałki tel. 566-56-26	– ogólny (1) – ogólny z rozszerzonym programem j. angielskiego (1) – ogólny ze zwiększoną ilością godzin j. angielskiego (1) – matematyczno-informatyczny (1) – biologiczno-chemiczny (1) – humanistyczny (1)	6	192
2.	Zespół Szkół nr 1 w Suwałkach III Liceum Ogólnokształcące ul. Noniewicza 83 16-400 Suwałki tel. 566-34-98	– ogólny (1) – ogólny z rozszerzonym jęz. angielskim (1) – matematyczno-informatyczny (2) – matematyczno-fizyczny (1) – biologiczno-ekologiczny (1)	6	180
3.	Zespół Szkół nr 2 w Suwałkach II Liceum Ogólnokształcące im. gen. Z. Podhorskiego ul. Kościuszki 36/38 16-400 Suwałki tel. 566-27-23	– ogólny ze zwiększonym wymiarem godzin j. niemieckiego (1) – ogólny (0,5 oddziału ze zwiększonym wymiarom godzin plastyki) (1) – ogólny ze zwiększonym wymiarem godzin j. angielskiego (1) – matematyczno-informatyczny (1) – biologiczno-chemiczny (1) – humanistyczny (1)	6	192
4.	Zespół Szkół Technicznych ul. Sejneńska 33 Zespół Szkół Technicznych tel. 565-36-30	– ogólny ze zwiększoną liczbą godzin języka obcego (1) – ogólny ze zwiększoną liczbą godzin informatyki (1)	2	64
5.	IV Liceum Ogólnokształcące w Suwałkach ul. Szpitalna 66 tel. 565-52-86	– ogólny (1) – ogólny ze zwiększonym wymiarem godzin języka angielskiego (1)	2	64

## Licea ogólnokształcące dla dorosłych

Lp.	Nazwa szkoły adres	Profil	Podbudowa oddziałów	Liczba oddziałów	Liczba miejsc	System
1.	Zespół Szkół nr 2 w Suwałkach Liceum Ogólnokształcące dla Dorosłych ul. Kościuszki 36/38 16-400 Suwałki tel. 566-27-23	– ogólny	szkoła podstawowa ZSZ	1	32	wieczorowy
				1	32	wieczorowy
2.	Centrum Kształcenia Ustawicznego w Suwałkach Liceum Ogólnokształcące dla Dorosłych ul. Wigierska 32 tel. 566-36-46	– ogólny	ZSZ	1 1	35 35	zaoczny wieczorowy

## Zasadnicze szkoły zawodowe specjalne

Lp.	Nazwa szkoły adres	Zawód	Liczba miejsc	Internat
1.	Zasadnicza Szkoła Zawodowa Specjalna ul. Wojska Polskiego 9 16-400 Suwałki tel. 566-58-78	– stolarz – tapicer	20 20	jest

### Uwaga:

Wymagane dokumenty do szkół zawodowych specjalnych:

1. Podanie kandydata.
2. Dwie fotografie (z nazwiskiem na odwrocie).
3. Orzeczenie lekarskie dotyczące kształcenia i nauki zawodu.
4. Orzeczenie kwalifikacyjne poradni psychologiczno -pedagogicznej do kształcenia specjalnego oraz opinia psychologiczno-pedagogiczna dotycząca przydatności do kształcenia zawodowego.
5. Wykaz ocen z I półrocza klasy VIII.
6. Świadectwo ukończenia klasy VIII (po zakończeniu roku szkolnego).
7. Odpis skróconego aktu urodzenia dziecka z potwierdzeniem stałego miejsca zamieszkania lub wyciąg z dowodu osobistego rodziców, również z potwierdzeniem stałego miejsca zamieszkania.
8. Aktualny wywiad środowiskowy.
9. Charakterystyka ucznia opracowana przez szkołę macierzystą.
10. Kwestionariusz o internat oraz zaświadczenie z zakładu pracy rodziców (opiekunów), ostatni odcinek renty lub emerytury (dla zamiejscowych starających się o miejsce w internacie).

### Terminy egzaminów wstępnych do szkół średnich

- język polski – 26 czerwca 2000 r. (poniedziałek), godz. 10.00
- matematyka – 27 czerwca 2000 r. (wtorek), godz. 10.00

Terminy egzaminów wstępnych do szkół policealnych i do szkół średnich dla dorosłych od 21 do 30.08.2000 r. (dokładny termin ustala dyrektor szkoły).



# BATALIA

## O SZPITAL WOJEWÓDZKI TRWA

*Dokończenie ze str. 2*

la, jak i zarządu województwa podlaskiego wypowiedzieli radni sejmiku wojewódzkiego. Protest zgłosili związkowcy „Solidarności 80”, którzy domagają się odwołania dyrektora placówki, zarzucając mu brak kwalifikacji do pełnienia tej funkcji. Z apelem do radnych, parlamentarzystów, suwalskich władz miejskich i powiatowych o zachowanie obecnej rangi szpitala zwrócili się słuchacze Uniwersytetu Trzeciego Wieku.

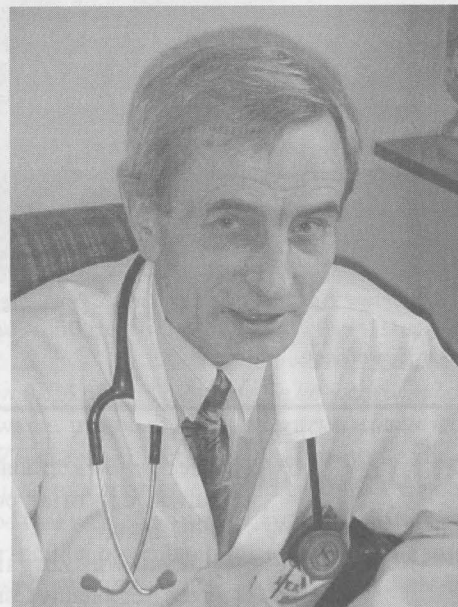
Po Suwałkach krążą dwie listy przygotowane przez Stowarzyszenie Samorządna Suwalszczyzna. Na jednej zbierane są podpisy protestujących przeciwko tak drastycznej w skutkach restrukturyzacji. Druga to lista mieszkańców miasta wpłacających pieniądze na rzecz szpitala. Otwiera ją dyrektor tej placówki **Janusz Fic**. Stowarzyszenie zgłosiło pomysł utworzenia w Suwałkach oddziałów klinicznych akademii medycznych i zmianę statusu szpitala wojewódzkiego na „specjalistyczny”.

### ZBYT ŁAGODNA

Jak już informowaliśmy, początkowo ze szpitala miało odejść dziesięć procent personelu. Proporcjonalnie do tego miała być zmniejszona liczba łóżek - przynajmniej tak zakładał plan restrukturyzacji opracowany przez dyrekcję. Ministerstwo zdrowia i Urząd Marszałkowski uznały go jednak za zbyt łagodny. Tylko w przypadku gwałtownej redukcji personelu i ograniczenia łóżek suwalska placówka może liczyć na środki z ministerstwa na odpłatność dla zwalnianych pracowników. Dyrekcja szpitala twardo trzyma się ministerialnych wytycznych: 40 łóżek na 10 tysięcy mieszkańców. W związku z tym Suwałki potrzebują nie 700, którymi obecnie dysponuje szpital, a niewiele ponad 400. Podobnie jest z personelem. Jeśli obecnie pracuje tam 510 pielęgniarek i 149 lekarzy, to w niedalekiej przyszłości powinno też być ich proporcjonalnie mniej. Zaakceptowany przez ministerstwo i urząd marszałkowski plan restrukturyzacji zakłada zmniejszenie zatrudnienia w szpitalu o 30 proc. i także samo ograniczenie liczby łóżek. Pracę może stracić blisko 400 osób, co przy suwalskim bezrobociu jest wręcz dramatyczne. Najprawdopodobniej już od kwietnia zostanie uruchomiona machina zwolnień. Dyrekcja

szpitala zobligowała stosownym pismem ordynatorów oddziałów do przygotowania imiennych list kandydatów do zwolnienia. Ci - jak nas poinformował dr **Tomasz Soszka**, przewodniczący Rady Ordynatorów - wykonali polecenie i wpisali 90 proc. podległego im personelu, nie pomijając też i siebie.

Ordynatorzy szpitala nie ukrywają, iż szpital był budowany na potrzeby 500 tys. mieszkańców województwa suwalskiego, a po reformie administracyjnej liczba ta spadła do 185 tysięcy suwalczan i miesz-



Ordynator oddziału chorób płuc SPZOZ Antoni Kisło.

kańców trzech okolicznych powiatów. Decydenci jednym cięciem zniszczą tworzone przez nich przez wiele lat dzieło. Nie biorą pod uwagę faktu, że szpital spełnia warunki drugiego stopnia referencyjności. Ma wykwalifikowany personel, specjalistyczną aparaturę i sprzęt diagnostyczny. Kadre stanowi między innymi 80 specjalistów II stopnia i 10 doktorów nauk medycznych.

- *Dlaczego mieszkaniac miejscowości Borawskie (położonej zaledwie o kilometr od Bakalarzewa, włączonej w struktury administracyjne województwa warmińsko-mazurskiego) musi jechać na leczenie specjalistyczne do oddalonego o ponad 200 kilometrów Olsztyna? Kto zwróci mu niemałe koszty podróży? Tutejsze społeczeństwo jest biedne. Jak zniesie ciężko chory człowiek trud dojazdu? Jak do „medycznej metropolii” dostaną się mieszkańcy niewielkich miejscowości czy zbudować ko-*

*lonijnych, bo przecież reformatorzy nie zagwarantowali mu bezpośrednich połączeń?*  
- pyta jeden z suwalskich lekarzy.

### ZWOLNIĆ PO LUDZKU

- *Mądre decyzje, dotyczące szpitala wojewódzkiego, powinny zapaść dużo wcześniej. Obecna sytuacja to cena, jaką placówka płaci za błędy przeszłości. Już dawno należało przeprowadzić restrukturyzację szpitala, zmniejszyć liczbę wolnych łóżek, których jest tam wiele, a zwiększyć na oddziałach mocno obłożonych, wstrzymać bądź ograniczyć zatrudnienie. Były dyrektor szpitala Jerzy Tchórzewski postępował dokładnie odwrotnie, zatrudniał bez umiaru. Szpital nie jest po to, by zatrudniać, tylko leczyć - twierdzi dr Antoni Kisło, ordynator oddziału chorób płuc SPZOZ w Suwałkach. - O przyszłości szpitala powinny się wypowiedzieć władze wojewódzkie i samorządowe, powinny poznać potrzeby regionu i rozsądnie rozdzielić zadania pomiędzy placówki medyczne działające na terenie Suwałk i okolicznych powiatów. Jeśli ministerstwo przewiduje, iż na 40 szpitalnych łóżek przypada 10 tys. mieszkańców, to w wyjątkowo komfortowej sytuacji znajdują się np. Sejny. Plan restrukturyzacji lecznictwa wymaga rozważliwej, mądrego podziału. Zwolnienia są także niewykluczone, ale redukcję zatrudnienia należy przeprowadzić po ludzku. Na pewno nie powinny znaleźć się na bruku osoby będące w wyjątkowo trudnej sytuacji życiowej, mające na utrzymaniu rodziny, samotnie wychowujące dzieci itp. Lekarze sobie poradzą, zwłaszcza że w suwalskich przychodniach jest ich ciągle za mało. Niektórzy mają na swych listach po 5-6 tysięcy pacjentów, podczas gdy limit wynosi 2500. Gorzej z pielęgniarkami. Ale coś stoi na przeszkodzie, by utworzyć oddział opieki pielęgniarskiej? Koszt pobytu pacjenta byłby znacznie niższy niż na oddziale szpitalnym. A wielu chorych wymaga takiej opieki.*

Zapytany o pomysł przeniesienia oddziałów zakaźnego i chorób płuc w strukturę szpitala wojewódzkiego, dr Kisło odpowiedział, że nie może się tego doczekać. Aby jednak do tego doszło, placówka musi przygotować się na przyjęcie tak specyficznych oddziałów i spełnić rygorystyczne warunki stawiane przez Sanepid.

- *Stan techniczny budynku szpitala miejskiego jest tragiczny. Pacjenci przebywają w upokarzających wręcz warunkach. Nie wyobrażam sobie jednak, by oddział został przeniesiony bez personelu. Budowałem tę załogę od podstaw. To wykwalifikowana i doświadczona kadra - powiedział.*

**Dorota Skłodowska**

## SPÓR O LOGOPEDE

Nie przyniosło szczególnych rezultatów spotkanie zarządu Stowarzyszenia Dzieci Specjalnej Troski z wicemarszałkiem Sejmiku Województwa Podlaskiego **Elżbietą Kaufman-Suszko**. Odbyło się ono 8 marca w Urzędzie Miasta w Suwałkach.

Przedstawiciele stowarzyszenia już od dłuższego czasu zgłaszają problemy wynikające z utrudnionego dostępu objętych ich opieką dzieci do usług medycznych w Ośrodku Rehabilitacyjnym w Suwałkach. O problemach tych informowały lokalne mass media. Dotyczy to w szczególności usług logopedy i lekarza specjalisty od neurologii dziecięcej. Od początku br. logopeda w Ośrodku Rehabilitacyjnym zajmuje się jedynie pacjentami wymagającymi hospitalizacji na oddziale szpitalnym. Dzieci specjalnej troski,

które dotychczas korzystały z pomocy logopedy w ośrodku, muszą teraz leczyć się w poradni specjalistycznej przy Wojewódzkim Szpitalu Zespolonym. Takie rozwiązania wynikły z kontraktów podpisanych z Podlaską Kasą Chorych.

Pomimo tych przesunięć, w



Wicemarszałek **Elżbieta Kaufman-Suszko** (w środku), logopeda **Elżbieta Baranowska** (z lewej) i **Elżbieta Dudzińska** z Biura Urzędu Marszałkowskiego w Suwałkach.

Ośrodka Rehabilitacyjnym zbadano w ciągu ostatnich dwóch miesięcy i tak więcej dzieci (396) niż w takim samym okresie ubiegłego roku. Propozycje objęcia opieką dzieci specjalnej troski zaproponowała dyrektor Przedszkola nr 11 przy ul. Nowomiejskiej **Czesława Leończyk**. Proponuje ona utworzenie specjalnego oddziału przedszkolnego. Uczęszczałyby tam

dzieci upośledzone umysłowo, których stopień upośledzenia nie pozwala na umieszczenie ich w grupach integracyjnych funkcjonujących w suwalskich przedszkolach już od kilku lat. Po południu zaś z pomieszczeń przedszkolnych mogłyby korzystać inne dzieci wymagające specjalnej troski, na co dzień nie uczęszczające do przedszkola. Tam też miałyby one możliwość odbywania zajęć terapeutycznych z psychologiem, logopedą itp.

Jeżeli rodzice przynajmniej sześciorga dzieci zdecydowali się na takie rozwiązania, to Zarząd Miasta i Rada Miejska niebawem mogłyby podjąć stosowne uchwały. Do takiego wniosku namawiała również rodziców wicemarszałek **Elżbieta Kaufman-Suszko**. Zarząd Stowarzyszenia Dzieci Specjalnej Troski na razie jednak z rezerwą odnosi się do tej propozycji.

(rl)

## NAPRZECIW POTRZEBUJĄCYM

W Galerii „Chłodna 20” otwarto 9 marca szczególną wystawę fotograficzną. Nosi ona wymowny tytuł „Ktoś wyjdzie im naprzeciw...”.

Jest to – mówiąc w skrócie – fotograficzny przegląd działań (zdjęcia z lat 1994 – 1999) Polskiej Akcji Humanitarnej w naszym kraju i na świecie. Fotografie (wprawdzie często nie najlepszej jakości – może to zamysł artystyczny?) pokazują zarówno ludzkie nieszczęścia i tragedie, jak i działania stowa-

rzyszenia, by choć w skromnej części pomóc potrzebującym. Dotyczy to powszechnie znanych tragedii w Sarajewie, Kosowie i w ogóle na froncie wojny na Bałkanach, Groznego i Czeczenii, ale także – co podkreśla PAH – naszych polskich nieszczęść, jak chociażby biedy mieszkańców (a zwłaszcza

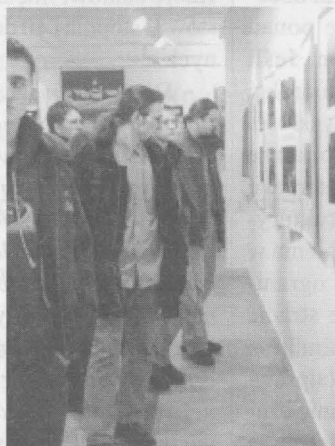
dzieci) w Bieszczadach, na Mazurach czy ofiar powodzi w 1997 roku.

Wystawa, zorganizowana przez Regionalny Ośrodek Kultury i Sztuki oraz Komendę Hufca ZHP, jest kolejną ekspozycją objazdową w ramach programu Edukacji Humanitarnej. Jej celem jest uwrażliwienie społeczeństwa na solidarność z potrzebującymi i kształtowanie postawy otwartości na drugiego człowieka. Organizatorzy chcieliby, aby w wyniku obej-

rzania wystawy powiększyło się grono wolontariuszy gotowych nieść pomoc potrzebującym.

*Powinniśmy też odplacić za pomoc udzieloną nam w trudnych latach osiemdziesiątych, w okresie stanu wojennego – powiedziała na otwarciu wystawy wiceprezydent **Maria Lauryn**. – Wtedy nam żyło się biednie, chociaż nie można tego porównać z tragedią ludzi w krajach, gdzie toczy się wojna.*

Tekst i foto: (ag)





W ubiegłym tygodniu w sali konferencyjnej starostwa powiatowego odbyło się spotkanie dotyczące omówienia miejsca Suwalszczyzny w strategii rozwoju województwa podlaskiego. W dyskusji wzięli udział współtwórcy dokumentu: wiceprzewodniczący zarządu województwa podlaskiego Dariusz Ciszewski, dyrektor departamentu polityki regionalnej i współpracy z zagranicą urzędu marszałkowskiego Jarosław Danowski oraz dyrektor departamentu nieruchomości rolnych ministerstwa rolnictwa i jednocześnie sekretarz rady programowej strategii zrównoważonego rozwoju Suwałk do 2015 roku Franciszek Wasik, Marek Ziółkowski - wykładowca w warszawskiej Szkole Głównej Handlowej i konsultant metodyczny strategii rozwoju Suwałk, radni sejmiku województwa podlaskiego z Suwałk, przedstawiciele powiatów, Suwalskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej, Suwalskiego Stowarzyszenia Pracodawców, Wigierskiego Parku Narodowego, Suwalskiego Parku Krajobrazowego, Suwalskiej Izby Rolniczo-Turystycznej, pracownicy i naczelnicy Urzędu Miasta oraz suwalscy radni. Spotkaniu przewodniczył Grzegorz Wołagiewicz, prezydent Suwałk.

## TRZEBA USYSTEMATYZOWAĆ

Dariusz Ciszewski i Jarosław Danowski pokrótce omówili główne założenia programowe strategii, elementy, jakie brano uwagę w trakcie opracowywania materiałów, oraz różne warianty zmian wskaźników makroekonomicznych i związane z nimi prognozy na przyszłość. Ciszewski swoje wystąpienie zakończył pytaniem: Czy obszar suwalsko-augustowski jest przygotowany na realizację założeń strategii i czy może wykazać się gotowymi projektami?

Nie zabrakło słów krytycznych pod adresem dokumentu. Sporo błędów i niejasności zauważył w nim Grzegorz Wołagiewicz. Z kolei wiceprezydent Suwałk Mieczysław Grnyo wytknął twórcom opracowania, iż w strategii nie uwzględniono uwag, jakie przygotowały Suwałki. Stwierdził ponadto, iż zbyt ogólnikowo potraktowano obszar roz-



woju Suwałk, który różni się zdecydowanie np. od Łomży. Marek Ziółkowski określił strategię jako mocno uspołecznioną i pod tym względem wzorową. Zarzucił jej natomiast, iż nie jest usystematyzowana.

- Powinien to być syntetyczny dokument końcowy ze wskazaniem najistotniejszych kierunków rozwoju i zadań priorytetowych. Ten materiał nie jest strategią, a jedynie zbiorem dokumentów - ocenił Ziółkowski. -

To bogactwo materiału wymaga teraz usystematyzowania.

Ciszewski starał się bronić tego opracowania. Wspierany przez Danowskiego odpowiadał na każdy zarzut, choć słów krytycznych nie brakowało.

- Powiaty zostały pozbawione możliwości gospodarowania na swoim terenie. Nie znam się na tworzeniu strategii, ale jestem gospodarzem powiatu i wiem, czego on potrzebuje. Interesuje mnie, na jakiej pozycji znajduje

się młode pokolenie, jakie daje się mu szanse, co się mu oferuje. Najistotniejsze zagadnienie - w moim przekonaniu - dotyczy kierunków polityki województwa wobec każdego powiatu - wyznał Marian Luto, starosta powiatu sejneńskiego.

Zawiedziony spotkaniem był Ryszard Ołów, suwalski radny. - Idąc na spotkanie, liczyłem, że otrzymam odpowiedź na pytanie, co władze wojewódzkie proponują Suwałkom, ale przeoczyłem się - powiedział.

Reprezentująca Suwalską Specjalną Strefę Ekonomiczną Maria Bogucka wyjaśniła, iż oczekuje, że strategia będzie pozbawiona treści politycznych, stanie się dokumentem ponadpartyjnym i będzie służyła tutejszej społeczności.

Zdzisław Szkiruć, członek komisji opracowujących strategię, zauważył, iż wiele zadań, zgłaszanych w trakcie prac komisji, nie zostało uwzględnionych. - W strategii znalazły się sprzeczności typu: eksploatacja złóż polimetalicznych i ochrona przyrody. A przecież alternatywy tu nie ma! - stwierdził.

- Materiał jest nieuporządkowany. To my musimy ustalić priorytety i wnieść je jako swoje uwagi do strategii - podsumował Cezary Cieślukowski, radny sejmiku województwa podlaskiego.

10 marca minął ostateczny termin zgłaszania poprawek do strategii. (dos)

### Listy

## MONOGRAFIA SUWAŁK

Pani Anna Walulik, rzecznik Urzędu Miasta, poinformowała czytelników „Tygodnika Suwalskiego” (23.02.2000) o tym, że Zarząd Miasta na posiedzeniu 15 lutego br. powierzył Bibliotece Publicznej im. M. Konopnickiej w Suwałkach opracowanie wstępne projektu monografii Suwałk. To wspaniała wiadomość, a decyzja Urzędu Miasta godna najwyższego poparcia. szkoda jedynie, że wzmianka prasowa o tej ważkiej decyzji jest bardzo lakoniczna i całkowicie nieproporcjonalna do skali zleconego bibliotece zadania. Nie chcę przez to powiedzieć, że owa skala przerasta autorskie możliwości biblioteki. Broń Boże, ale sądzę, że zadanie przerasta środki, którymi biblioteka dysponuje. Być może, że równoleg-

z tym ogromnym zadaniem Urząd Miasta wyznaczył niezbędne środki, mając pełną świadomość tego, czym jest opracowanie rzetelnej monografii.

Skromny anons pani rzecznik siłą rzeczy ogranicza się jedynie do wzmianki o zleconym zadaniu i decyzji Urzędu Miasta. natomiast teraz należy chyba oczekiwać szerszej informacji i wypowiedzi zarówno zlecających, jak też i wykonawców przyszłego dzieła. To sprawa ważna i bardzo interesująca zarówno dawnych, jak i obecnych mieszkańców naszego miasta. Suwałki zasłużyły na naukową, rzetelną i opartą na wiarygodnych źródłach monografię. Mam głęboką nadzieję, że wszystkim nam na tym zależy. Wierzę również, że

Urząd Miasta, który podjął tak cenną decyzję, roztoczy stały nadzór i pieczę nad procesem przygotowania od dawna oczekiwanego dzieła.

Rudolf Dzipanov

Pan Jerzy Broc  
redaktor naczelny

„Tygodnika Suwalskiego”  
Podzielim Pana zdanie w artykule „Współcześni faryzeusze”. Ta postać doskonale przedstawiona przez Pana to (...). Najpierw ZOMO, SB, ORM, ateista, biorący wszystko to co możliwe do zdobycia od poprzedniej władzy i nagły zwrot o 360 stopni - żarliwy katolik, wróg socjalizmu (...).

Wiesław Kowalski  
Suwałki



**CUDZYM ZDANIEM**

Gdyby ogłosić konkurs na najbardziej zdumiewającą wypowiedź roku, to z pewnością duże szanse na sukces miałaby opinia **Anny Knysok** na temat funkcjonowania Podlaskiej Kasy Chorych. Pani minister, według „**Gazety w Białymstoku**”, oświadczyła dziennikarzom: *Bardzo pozytywnie oceniam pracę zarządu kasy. Trudności finansowe, z jakimi boryka się kasa, nie zależą od jej pracy. Zauważyłam tu świetną współpracę ze środowiskiem medycznym, coraz lepszy kontakt z samorządami lokalnymi. Ta opinia bardzo rozbawiła felietonistę „Tygodnika Północnego”, który pokpiwał: Podlaska Kasa Chorych atakowana jest przez miejscowe media za rozrzutność i zarazem węża w kieszeni. Dziata, według żurnalistów, perfidnie, po uważaniu. Jednym daje, drugim odbiera. Sobie, niby, dała najwięcej, bo i wspaniałe lokum w marmurach i z kandelabrami, i ministerialne pensje urzędnikom. W Suwałkach natomiast chce zlikwidować szpital o randze wojewódzkiej. Ale to wszystko, kpi dziennikarz, jest wierutnym kłamstwem, jedną wielką manipulacją. Te dziennikarskie alarmy bowiem to nic innego, tylko zwykłe fakty medialne, które z obiektywną prawdą nie mają nic wspólnego. Zupełnie odmienne zdanie miał **Ryszard Gurban**, który oświadczył dziennikarce „**Gazety Współczesnej**” - ministerstwo zdrowia, kasy chorych, wreszcie władze różnych szczebli kompletnie zatraciły poczucie rzeczywistości. Nie owijamy zatem w bawełnę, reformie trzeba powiedzieć kategorię: STOP! . I jak przystało na lewicowego działacza zapewnia wręcz rewolucyjnie - a suwalskiego szpitala będziemy bronić jak niepodległości. Bieda w tym, że ani rewolucyjne wezwania ani szlachetne zbieranie po złotychce od każdego mieszkańca regionu, co zainicjowało Stowarzyszenie „Samorządna Suwalsz-*

*czyzna”, nic nie da. W Białymstoku, a tym bardziej w Warszawie, wiedzą lepiej niż w Suwałkach jak powinna wyglądać opieka lekarska. A ponieważ, zgodnie z założeniami reformy samorządowej, to oni mają pieniądze, finał jest łatwy do przewidzenia.*

Na początku tzw. dekady gierkowskiej województwem rządził młody i ambitny **Zdzisław Kurowski**. To on snuł dalekosiężne plany przebudowy regionu, zaczynając oczywiście od jego stolicy. Na użytek prowincji, w tym Suwałk, ukuto termin *spowolniony rozwój*. Co to miało oznaczać, starsi zapewne pamiętają, a młodzi powinni uważnie słuchać dyskusji o strategii rozwoju województwa. W dyskusji nad nią prezydent Białegostoku **Ryszard Tur**, zdaniem dziennikarza „**Kuriera Porannego**”, zwrócił uwagę, że *nie wiadomo, jest ile pieniędzy na realizację poszczególnych zadań pochodzić będzie z gmin, powiatów, ile może dołożyć rząd, a na ile środków możemy liczyć z zewnątrz. Ile będą kosztować poszczególne zadania?* - pytał. Strategię komentował też **Jarek Dąbrowski** w „**Kurierze Porannym**”: *czytając dokument, miałem nieodparte wrażenie, że zapoznają się z listą pobożnych życzeń, których nikt nie weryfikuje. (...) W kilkusetstronicowym opracowaniu zaledwie kilkanaście dotyczy finansów. (...) A może strategię przygotowywali romantycy, którzy wierzą, że siły trzeba mierzyć na zamiary.*

Do romantyków wypada też zaliczyć wszystkich, którzy obchodzili w tym roku Dzień Kobiet. Wypierany przez świętego Walentego, chłostany za niesłuszne pochodzenie przez bojowników antykomunizmu, zyskał w tym roku obrońców. W Środę Popielcową, księża w kościołach składali życzenia obecnym na mszach świętych paniom. To tak jakby udzielić Dniu Kobiet rozgrzeszenia.

**Marek Starczewski**

## LIMIT NA ŻYCIE

*Pacjent umiera w Olsztynie na zawał, bo w przychodni kardiologicznej wyczerpał się miesięczny limit przyjęć. Likwiduje się ośrodki zdrowia, szpitalne oddziały, mniejsze szkoły, bo nie spełniają wymyślonych za biurkiem limitów, nierzadko zupełnie oderwanych od konkretnych realiów. Limit staje się czymś najważniejszym. Ma on wyznaczać i określać liczbę zachorowań. To ma być troska o ludzi najstarszych: w podeszłym wieku, chorych i dzieci?*

*Na pewno trzeba oszczędzać społeczny grosz, likwidować przerosty zatrudnienia, hamować nadmierne wydatki, ale trzeba też racjonalnie godzić ekonomię z ludzkimi potrzebami.*

*Nie przekonuje mnie to, że przy istniejącej w województwie podlaskim komunikacji, kiepskich drogach, raczej małym zaludnieniu, dużych odległo-*

*ściach między poszczególnymi miejscowościami likwidacja wiejskich ośrodków zdrowia, małych szkół czy drastyczne ograniczenie roli suwalskiego szpitala wojewódzkiego i innych postwojewódzkich placówek polepszy jakość i dostępność świadczonych nam usług. Wątpię, czy na takich zmianach w bilansie ogólnym zyskamy jako społeczeństwo. Jest to liczenie na iluzoryczne, krótkotrwałe zyski kosztem tych, którym i tak żyje się ciężko. Schorowany człowiek, uczeń klas początkowych i osoby dojeżdżające do odległych placówek, oczekujące tam godzinami badania, analizy to wizja życia bardzo uciążliwego. O naszym życiu i jego jakości nie mogą decydować jedynie limity stworzone przez tych, których one rzadko bezpośrednio dotyczą.*

**Jerzy Broc**

## BABSKIE POGADUCHY

### ATRAKCJE W SYPIALNI

*„Północ” od dawna zwana jest sypialnią Suwałk. Jest w tym odrobina prawdy, ale nie do końca. Mnie słowo „sypialnia” kojarzy się z czymś przyjemnym, miejscem, gdzie szukam ukojenia, oderwania od codziennych problemów. Jest to taka enklawa spokoju. Otaczam się w niej przedmiotami nie tylko użytkowymi, ale i pięknymi bibelotami.*

*Jeśli więc powyższe przyjęć za definicję, to odbiega ona bardzo od obrazu „Północy”. Nie dojrzyysz tu ani drzew, ani ławki, ani koloru – to szare, wprost przygnębiające blokowisko. Nie ma tu przytulnych miejsc na kawę i babskie pogaduchy (z wyjątkiem cukierni „7 Pokus”). Nikt tutaj nie organi-*

*zuje występów, pokazów, rewii, parad czy choćby drobnych imprez kulturalnych – wszystko dzieje się w centrum miasta.*

*Z tym większą nadzieją i przyjemnością powitałam inicjatywę proboszcza jednej z tutejszych parafii. Po raz pierwszy odpust parafialny połączył się z festynem ludowym i wyszedł „Kaziuk 2000”. Trudno mówić o sukcesie, bo impreza dopiero raczkuje i pogoda mocno odstraszała widzów, ale na początek dobre i to dla ożywienia martwej, betonowej „Północy”. Liczę, że impreza wpisze się na stałe w pejzaż blokowiska.*

*Prosimy o więcej atrakcji w „sypialni”.*

**ZOCHA**

Czytaj „**TYGODNIK SUWALSKI**”



W ubiegłym tygodniu doszło do podpisania porozumienia pomiędzy Komendą Miejską Policji w Suwałkach, Miejskim Ośrodkiem Pomocy Społecznej i suwalską Strażą Miejską dotyczącego współdziałania w ramach „pomocnych grup interwencji kryzysowej”.

## GRUPY WSPARCIA

będą tworzyć trzy osoby: dzielnicowy, pracownik socjalny oraz funkcjonariusz Straży Miejskiej. „Triady” będą odwiedzać miejsca najbardziej zagrożone różnego rodzaju patologiami i ubóstwem.

- Grupy wsparcia będą próbowały zaradzić przemocy domowej, pomóc mieszkańcom miasta w sytuacjach kryzysowych, na pewno przyczynią się do większej skuteczności policyjnych interwencji. Ofiara przemocy domowej powinna otrzymać wsparcie i wszechstronną pomoc prawną, materialną i psychologiczną – mówił podinsp. **Jan Truchan**,

komendant KMP.

**Tadeusz Kłaczkowski**, dyrektor suwalskiego MOPS, przypomniał, iż zjawiska typu

narkomania, alkoholizm i bezdomność - choć wstydlive i często zamykane w czterech ścianach domów – wciąż narastają. Zapewnił też, iż mimo niewielkich środków, jakimi dysponuje ośrodek, będzie się starał im zaradzić.

**Grzegorz Mackiewicz** zauważył, iż „grupy wsparcia” to pierwsza tego typu inicjatywa w Polsce, a dla Straży Miejskiej

opieka społeczna to nowy obszar działania.

**Maria Lauryn**, wiceprezydent Suwałk, wspomniała o istniejącej w grodzie nad Czarną Hańczą sieci punktów i świetlic, gdzie na pomoc może liczyć każde dziecko. Być może już w najbliższej przyszłości w Suwałkach będą działać wolontariusze, którzy każdemu potrzebującemu podadzą pomocną dłoń. Pani prezydent zaakcentowała także rolę i znaczenie rodzin zastępczych.

Współpraca grup interwencji kryzysowej, jak wynika z treści porozumienia, obejmuje wszechstronną pomoc w przypadku ubóstwa, sieroctwa, bezdomności, narkomanii, poradnictwa, wsparcia finansowego, kierowanie do placówek świadczących pomoc, organizowanie punktów informacyjnych, prowadzenie wywiadów środowiskowych i interwencji. (d)



## PĘDZLEM I SERCEM

W Bibliotece Publicznej odbył się 9 marca wernisaż prac plastyków amatorów – pensjonariuszy Domu Pomocy Społecznej w Suwałkach, członków Pracowni Terapii Zajęciowej – **Anny Bujnowskiej, Donaty Czewskiej, Aleksandry Prawdzik i Zenona Świetlikowskiego.**

Mały hol biblioteki nie jest z pewnością doskonałym miejscem na organizowanie wystaw

obrazów czy rysunków, ale codziennie przechodzi tamtędy wielu mieszkańców naszego miasta, którzy w ten sposób siłą rzeczy zetkną się z twórczością plastyczną pensjonariuszy DPS. Dla wielu suwalczan będzie to niewątpliwie spore odkrycie.

Uczestnikami wernisażu byli przyjaciele autorów, którzy – pokonując własne ułomności – przybyli na wózkach inwalidzkich, by uczestniczyć w tym wydarzeniu. Jak podkreśliła wiceprezydent Suwałk **Maria Lauryn**, tytuł wystawy „Serce malowane” oddaje klimat powstawania prac, bowiem najważniejsze jest tu serce.

Ekspozowane prace powstały w różnych technikach malarskich. Są to akwarele, pastele, kolaż i obrazy olejne. Mimo zróżnicowanego poziomu artystycznego i umiejętności warsztatowych, są one wyrazem uczuć, przeżyć osobistych, wrażliwości duchowej i wielkiego zaangażowania. Tematy – to ptaki, kwiaty, przyroda i pejzaże.

Być może spośród wielu uczestników Pracowni Terapii Zajęciowej „wyrósnie” w przyszłości niejeden artysta, np. na miarę **Tymoteusza Muški**, który przed laty również był pensjonariuszem Domu Pomocy Społecznej, a dziś jest znanym i uznanym

twórcą w kraju i poza jego granicami.

Opiekunowie grupy artystów z DPS zapowiedzieli nie tylko dalsze prezentacje ich dorobku twórczego, ale i doskonalenie ich warsztatu, np. poprzez letnie zajęcia plenerowe.

Tekst i foto: (ag)



## W I LO IM. M. KONOPNICKIEJ

Dyrekcja suwalskiego Liceum Ogólnokształcącego im. M. Konopnickiej organizuje „Dni Otwarte Szkoły”. W sobotę, 18 marca, o godzinie 10.00 (plac Mickiewicza) odbędzie się spotkanie uczniów ostatnich klas szkoły podstawowej i ich rodziców z dyrekcją LO, jego uczniami i pedagogami. (d)



Firma kosmetyczna AVON mocno zaangażowała się w walkę z rakiem piersi. Regularnie w Suwałkach odbywają się spotkania, w trakcie których kobiety poznają zasady samobadania piersi, mają okazję porozmawiać z „amazonkami”, które przeżyły swój dramat, odzyskały radość życia i bez skrępowania przekonują inne kobiety do większej troski o zdrowie.

## WIELKA KAMPANIA ŻYCIA

Thumy kobiet oczekiwały w długim ogonku na zapowiadane bezpłatne badanie piersi. Wiele liczyło na fachowy instruktaż - jak się badać, jak często i jakie objawy uznać za najbardziej niepokojące oraz - co istotne - kiedy udać się po pomoc specjalisty. W trakcie spotkania kobiety miały okazję „poćwiczyć” na fantomach, obejrzeć film o sztuce samobadania, a wszystko w wyjątkowo przyjemnej atmosferze. Młode przedstawicielki płci pięknej stały w kolejce do... kosmetyczki, która udzielała porad dotyczących perfekcyjnego makijażu.

Kobiety doskonale czuły się w świecie kolorowych i ekskluzywnych kosmetyków. Słowem - połączyły przyjemne z pożytecznym.

Następna kampania odbędzie się we wrześniu. Jej pomysłodawczyni i organizatorka **Bożenna Krętowska**, kierownik regionalny AVON, obiecywała, iż dołoży starań, by następnym razem w Suwałkach pojawił się mammobus. Podobno nie ma rzeczy niemożliwych.

### RÓŻA

Od pierwszego stycznia w Poradni dla Kobiet przy szpitalu wojewódzkim działa Poradnia Chorób Sutka. Odbywają się tam wykłady i zajęcia praktyczne, ukierunko-

wane na profilaktykę raka piersi. Kobiety uczą się samobadania i zapobiegania no-



(dos)

## PRACA W SZWAJCARII

Osoby - mające do 30 lat, wykształcenie handlowe, techniczne lub medyczne, dwuletni staż zawodowy, a także dobrze znające niemiecki, francuski lub włoski - mogą zgłaszać się do Powiatowego Urzędu Pracy w Suwałkach, który pośredniczy w podjęciu 12-18-miesięcznego stażu w Szwajcarii.

Kandydaci powinni złożyć formularz podania (do nabycia w PUP), życiorys w języku polskim oraz w jednym z trzech wy-

mienionych wyżej języków, kopię świadectwa ukończenia szkoły oraz kopie świadectw pracy przetłumaczone na francuski, niemiecki lub włoski przez tłumacza przysięgłego, a także aktualne zdjęcia.

**Szczegółowe informacje można uzyskać w Powiatowym Urzędzie Pracy w Suwałkach przy ul. Kościuszki 71 a, pokój nr 24 lub telefonicznie 565-37-04 wew. 105.**

HY

## POMARAŃCZOWA LINIA

W połowie lutego wraz z ogólnopolską kampanią „Alkohol kradnie wolność”, zorganizowaną przez Państwowy Fundusz Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, została uruchomiona „Pomarańczowa linia”, czyli bezpłatny, całodobowy numer (0-800-14-00-68), pod który mogą dzwonić rodzice dzieci pijących. Niemal równocześnie w podobnym celu uruchomiono numer 566-41-49 w Koordynacyjnej Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w Suwałkach. W poniedziałki,

środy i czwartki między 15.00 a 18.00 dyżurują przy nim psycholodzy i pedagodzy, specjaliści w zakresie profilaktyki uzależnień.

- Wraz z końcem akcji zmalało zainteresowanie suwalską „Pomarańczową linią”. Przypuszczam, że powodem jest brak informacji na temat tego telefonu - mówi **Irena Zarachowicz**, wicedyrektor poradni. - Jesteśmy w trakcie rozpowszechniania informacji w miejscach publicznych, m.in. przychodniach i urzędach.

Pomocą służy nam w tym Miejska Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, która w listopadzie zaproponowała uruchomienie tego numeru.

Do połowy lutego br. udzielono w sumie 32 porad. Większość z nich właśnie w czasie trwania kampanii. W tej chwili takich telefonów jest niewiele. Dzwonią przede wszystkim rodzice, nauczyciele, wychowawcy, ale także młodzież. Dla pięciu osób telefon do poradni był początkiem terapii. Dwoje młodych ludzi w wieku 13 i 15 lat do tej pory spotyka się z peda-

gogiem na zajęciach wspomagających.

- Ten numer służy przede wszystkim rodzicom, których dzieci piją. Niemniej zachęcamy też do dzwonienia osoby mające problem z innymi uzależnieniami - podkreśla pani Irena.

Suwalska „Pomarańczowa linia” prawdopodobnie będzie działała do końca 2000 roku, z wyjątkiem okresu wakacyjnego (od czerwca do sierpnia). W tym jednak czasie o pomoc można będzie się zgłaszać bezpośrednio do poradni.

(aw)



**Miejska Dyrekcja Inwestycji i Komunikacji  
w Suwałkach**

16-400 Suwałki, ul. Sejneńska 82,  
tel. (087) 566-78-55 i 566-48-31

**ogłasza**

ogłasza przetarg nieograniczony na **budowę dojazdu od ul. Szpitalnej do ul. Bulwarowej wraz z odwodnieniem w Suwałkach.**  
Termin realizacji zadania - **15.06.2000 r.**

Wadium w wysokości **2.500,00 zł** należy wnieść do dnia **24.03.2000 r.** na konto Kredyt Bank S.A. O/Suwałki nr 15001719-20167-121710014096

Postępowanie nie zostało poprzedzone wstępną kwalifikacją. Specyfikację istotnych warunków zamówienia (cena 25,00 zł) można odebrać w siedzibie Zamawiającego, pokój nr 4, po uprzednim dokonaniu wpłaty na konto w Kredyt Bank S.A. o/Suwałki nr 15001719-20167-121710014083 lub za zaliczeniem pocztowym.

Uprawnionymi do kontaktu z oferentami są:

● Grażyna Wandzioch - tel. (087) 566-78-55

[sprawy techniczne] - pokój nr 8

● Alicja Charmuszko - tel. (0-87) 566-78-55 - [procedura] pokój nr 4

Zamkniętą kopertę z ofertą oznaczoną „**Oferta na budowę dojazdu od ul. Szpitalnej do ul. Bulwarowej wraz z odwodnieniem w Suwałkach**” należy złożyć w siedzibie Zamawiającego, w sekretariacie.

Termin składania ofert upływa dnia **27.03.2000 r. o godz. 10<sup>00</sup>**.  
Otwarcie ofert nastąpi w dniu **27.03.2000 r. o godz. 10<sup>30</sup>** w siedzibie Zamawiającego, pok. nr 4.

Postępowanie będzie prowadzone z zastosowaniem obowiązkowych preferencji krajowych.

Kryteria oceny ofert:

- cena – **85%**,

- doświadczenie zawodowe – **15%**.

W przetargu mogą wziąć udział oferenci, którzy:

● spełniają warunki wynikające z art. 22 ust. 2 ustawy o zamówieniach publicznych,

● spełniają warunki specyfikacji istotnych warunków zamówienia.

71/2000

**Z TURNIEJU NA TURNIEJ**

Od piątku do niedzieli w hali sportowej II LO będzie rozgrywany ćwierćfinał Mistrzostw Polski w Piłce Siatkowej w kategorii juniorów młodszych. Województwo podlaskie reprezentuje w nim Suwalski Uczniowski Klub Sportowy Siatkówki.

„Po drodze” podopieczni **Tadeusza Jasińskiego** wygrali w ubiegłą sobotę w Mońkach ćwierćfinał wojewódzkiego etapu tegorocznej edycji Olimpiady Dzieci i Młodzieży, pokonując po 2:0 reprezentacje LO Mońki i LO Goniądz.

**PROGRAM SUWAŁSKIEGO TURNIEJU:**

**piątek - 17 marca 2000 roku**

11.00 - otwarcie zawodów

11.30 - AVIA Świdnik - UKS Suwałki

16.00 - CZARNI Radom - AZS Olsztyn

**sobota - 18 marca 2000 r.**

11.00 - AVIA Świdnik - CZARNI Radom

16.00 - UKS Suwałki - AZS Olsztyn

**niedziela - 19 marca 2000 roku**

10.00 - AZS Olsztyn - AVIA Świdnik

11.30 - CZARNI Radom - UKS Suwałki

13.00 - zakończenie zawodów

(zg)



**PRYWATNY  
GABINET STOMATOLOGICZNY**

lek. stom. Danuty Sidorek

Suwałki ul. Waryńskiego 25  
tel. (087) 566-79-89

rozszerza działalność o zabiegi:

- laseroterapii biostymulacyjnej
- z zakresu chirurgii stomatologicznej wykonywane laserem chirurgicznym

Informuję o otwarciu

**SPECJALISTYCZNEJ PORADNI LEKARSKIEJ:**

- 1) GINEKOLOGIA
  - laserowa terapia nadżerek
  - leczenie zaburzeń okresu klimakterium
  - diagnostyka i terapia chorób piersi
- 2) RADIOLOGIA
  - USG jamy brzusznej i tarczycy
- 3) LARYNGOLOGIA – ALERGOLOGIA
  - schorzenia alergiczne dróg oddechowych
  - próby uczuleniowe
  - odczulanie
- 4) Punkcje cienkoigłowe

**REJESTRACJA: osobiście lub telefonicznie od godz. 14.00.**

60/2000

**PRZEDSIĘBIORSTWO  
WODOCIĄGÓW  
I KANALIZACJI  
w Suwałkach Spółka z o.o.**

stawia do odbioru osad przefermentowany z oczyszczalni ścieków w Suwałkach. Koszty związane z jego wywozem pokryje Przedsiębiorstwo.

Informujemy, że osad nadaje się do celów rekultywacji i innych celów rolniczych, zgodnie z opinią IUNiG z Puław. Opinia do wglądu w PWiK sp. z o.o. Suwałki.

Prosimy o złożenie ofert cenowych na odbiór osadu w zł/1 tonę. W ofercie należy także podać sposób i miejsce zagospodarowania osadu. Termin realizacji zamówienia do końca marca 2000 r.

**Termin składania ofert do dnia 23.03.2000 r. do godz. 12.50 w sekretariacie PWiK sp. z o.o. w Suwałkach, ul. gen. W. Sikorskiego 14. Otwarcie ofert nastąpi w ww. dniu o godz. 13.00.**

70/2000

**OGŁOSZENIA DROBNE**

- Poszukuję lokalu handlowego o powierzchni od 100 do 400 mkw. w Suwałkach, tel. 0602511406. 44/2000
- Praca chałupnicza akordowa. Zarobek 10000. Dostawa materiału i odbiór surowca. Materiał po otrzymaniu znaczka 6,50. „Nintendo” skrytka 28 /K 73-240 Bierzwnik. 64/2000
- Chałupnictwo. Tel. (043) 823-28-72. 57/2000
- Zatrudnię panie w ekskluzywnym nocnym klubie „Jessica”. Zapewniam zakwaterowanie, bezpłatne solarium, siłownię. Wysokie zarobki. Tel. (086) 216-64-07 (po 18.00). 58/2000
- Atrakcyjne prace chałupnicze. Informacja bezpłatna. Koperta plus znaczek luzem. Tel. 0605-264-988, (022) 826-79-61, BHR „Ewa”, Ewa Michniewicz, ul. Łojewska 1/26, 03-392 Warszawa. 68/2000

**Podsumowaniu ubiegłorocznego sezonu poświęcone było posiedzenie Zarządu Regionalnego Związku Lekkiej Atletyki, które miało miejsce w sobotę 26 lutego br.**

Po reorganizacji administracyjnej kraju Związek Regionalny Lekkiej Atletyki skupia sportowców, trenerów i działaczy lekkoatletycznych z powiatów suwalskiego, augustowskiego i sejneńskiego.

- *Był to rok przetrwania* - tak określił ostatni rok sekretarz Zarządu Regionalnego **Stanisław Krzywicki**. - *Najważniejsze, że udało się zakończyć go bez większych długów.*

Nie udało się w 1999 roku żadnemu z suwalskich lekko-

atletów stanąć na podium mistrzostw Polski. W punktacji sportu młodzieżowego, prowadzonej przez Wojewódzką Federację Sportu i UKFiT, lekkoatleci z terenów byłego województwa suwalskiego zdobyli

**Największy sukces w sędziowaniu**

## ROK PRZETRWANIA LEKKOATLETÓW

68 pkt. (Hańcza Suwałki - 54 pkt., Ekonomik Suwałki - 10 pkt. i Technik Augustów - 4 pkt.). Hańcza znalazła się też na trzecim miejscu w regionie w klasyfikacji klubowej (za kajakarzami ze Sparty Augustów i

badmintonistami z SKB Suwałki).

W 35-osobowej kadrze województwa podlaskiego juniorów i juniorów młodszych w lekkiej atletyce znalazło się sześciu podopiecznych trenera **Jarosła-**

**wa Jutkiewicza** z Hańczy: **Monika Dźwilewska** (100 m i 200 m), **Marzena Buturla** (skok w dal, trójskok), **Andrzej Bruszkiewicz** (kula, dysk), **Łukasz Małż** (dysk, dziesięciobój), **Kamil Antoszewicz** i **Tomasz Waśkowski** (oszczep). Ponadto w rezerwie znajduje się dwójka wychowanków trenera **Mariana Stankiewicza** z Ekonomika: **Julita Żylińska** (trójskok) i **Michał Naruszewicz** (skok w dal, trójskok).

Znacznie gorzej przedstawia się sytuacja w kategorii młodzików, gdzie do 117-osobowej kadry województwa podlaskiego trafiło zaledwie troje suwalczan, podopiecznych **Agnieszki Moroz**: **Urszula Niewulis** (SP 10), **Sylwia Lisewska** i **Bartosz Donner** (Gimnazjum nr 7).

Pozycja suwalskich lekkoatletów byłaby wyższa, gdyby startowali oni w większej ilości zawodów o randze mistrzowskiej. Większość z nich odbywała się jednak w Białymstoku. Na kosztowne wyjazdy nie stać było zwłaszcza naj-

młodszych adeptów „królowej sportu”.

Miniony rok do udanych zaliczy natomiast **Stanisław Krzywicki**. Powierzono mu funkcję zastępcy sędziego głównego konkurencji biegowych podczas rozegranych w Bydgoszczy mistrzostw świata juniorów. Ponadto ukończył on międzynarodowy kurs sędziów lekkoatletycznych w Moskwie.

Najważniejszą imprezą 1999 roku był tradycyjny finał Grand Prix w LA, chociaż nie miał on już tak mocnej obsady jak w przeszłości.

Nie wiadomo jednak, czy impreza ta odbędzie się w roku 2000. Na przeszkodzie stoi stan techniczny stadionu lekkoatletycznego w Suwałkach. Od czasu ostatniej jego modernizacji minęło już 10 lat. Wymaga on przeprowadzenia prac remontowych, m.in. odmalowania linii i niezbędnych doposażenia, np. zainstalowania kratki zabezpieczającej do rzutu młotem. Obecnie władze związku LA ustanowiły pięć kategorii stadionów, na których rozgrywane są zawody lekkoatletyczne. Jeżeli warunki te nie zostaną spełnione w najbliższym czasie, lekkoatleci w Suwałkach będą mogli jedynie trenować.

Podczas posiedzenia Zarządu Regionalnego postanowiono jednak ubiegać się o przyznanie w Suwałkach zawodów otwarcia sezonu, dwóch rzutów ligi lekkoatletycznej i być może zawodów rangi Grand Prix.

(rl)

## PORAŻKA NA WIOSNĘ

Niezbyt szczęśliwie rozpoczęły wiosenną rundę rozgrywek o mistrzostwo III ligi piłki nożnej suwalskie Wigry. W wyjazdowym meczu z Okęciem Warszawa przegrały 0:1, tracąc pechowo bramkę w 26. minucie meczu. Jednak ta porażka nie kompromituje naszej drużyny, bo przeciwnik po jesiennej rundzie był wiceliderem rozgrywek i jest na dobrej drodze do drugoligowego awansu. Poza tym Wigry rozegrały w stolicy niezły mecz, co dobrze rokuje przed wyjazdem w najbliższą sobotę do Braniewa na spotkanie z Zatoką. Trener **Henryk Śliwiński** liczy na zdobycie kompletu punktów.

W meczu z Okęciem napastnicy Wigier nie zdołali pokonać obrony gospodarzy, bo wciąż im brakuje następcy **Kamila Szarneckiego**. Kamil nadal strzela bramki, tyle że dla płockiego pierwszoligowego Petro. Jego nowa drużyna w niedzielnym meczu z Wisłą Kraków przegrywała identycznie jak Wigry z Okęciem. Do remisu doprowadził właśnie Szarnecki po widowiskowym rajdzie i efektownym wymanewrowaniu krakowskiej obrony.

(zg)

## MEDALE I „ŻYCIÓWKI”

W Zimowych Mistrzostwach Polski w kategorii juniorów młodszych, które odbyły się w ubiegłym tygodniu w Toruniu, trzy medale w biegach w stylu klasycznym zdobyli trenowani przez **Dariusza Dzierżawę** zawodnicy Międzyszkolnego Uczniowskiego Klubu Sportowego. **Emilia Pelc** wywalczyła w nich aż dwa medale - srebrny w biegu na 100 m i brązowy w biegu na 200 m. Natomiast **Michał Sieńko** zdobył medal srebrny na dystansie 200 m.

Ponadto **Michalina Bargłowska**, **Zofia Ambroziewicz**, **Przemysław Ciężkowski** i **Wojciech Błus** pobili rekordy życiowe.

Gratulujemy.  
(zg)

## TYGODNIK SUWALSKI

Wydawca: **Rada Miejska**. Suwałki, ul. Noniewicza 10, tel. 566-40-22 i 566-62-20 w. 434 i 435. Redagują: **Jerzy Broc** (redaktor naczelny), **Zbigniew De-Mezer**, **Anatolia Gagacka** (sekretarz redakcji), **Zygmunt Filipowicz**, **Zygmunt Gałaszewski**, **Ryszard Łapiński**, **Grażyna Serafin**, **Dorota Skłodowska**, **Marek Starczewski**, **Anna Wasilewska**. Opracowanie komputerowe: **Zygmunt Gałaszewski**, Suwałki, ul. Wojska Polskiego 2, tel. 563-14-20, GSM: (0-604)15-62-94. Druk: Zakład Poligraficzny AZET, Suwałki, ul. Parkowa 12, tel. 566-36-05. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania tekstów oraz dokonywania zmian tytułów. Tekstów nie zamówionych nie zwraca się. Za treść reklam i ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności.



# PIŁKA I TANIEC

W Suwałkach odbył się Ogólnopolski Halowy Turniej Piłki Nożnej Służb Granicznych o Puchar Dyrektora Urzędu Celnego w Białymstoku pod patronatem prezydenta Suwałk Grzegorza Wołągiewicza. Wygrała go drużyna UC Białystok Południe przed UC Przemysł i UC Białystok Północ.

Inicjatorami i zarazem organizatorami imprezy byli celnicy z przejścia granicznego w Budzisku. Pracuje tam kilka osób, które jeszcze niedawno grały w ligowych klubach piłkarskich. Teraz tworzą drużynę czysto amatorską, z powodzeniem występującą w suwalskiej lidze międzyzakładowej. Aktualnie są w jej notowaniach na trzecim miejscu. Drugim celem imprezy było zgromadzenie funduszy na pomoc dzieciom z Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego nr 1 w Suwałkach.

W turnieju, otwartym przez wiceprezydenta Suwałk Mie-

czysława Jurewicza, wystartowało sześć drużyn urzędów celnych w Przemysłu, Cieszynie,



W przerwach tańczyły cheerleader's.

Olsztynie i Białymstoku. Województwo podlaskie reprezentowały trzy zespoły – Białystok

Południe (okolice Białegostoku) i Białystok Północ (Budzisko) oraz Podlaski Oddział Służby Granicznej.

Piłkarze z Budziska dotarli aż do półfinału, w którym zostali

wek przygotował ich były trener Wigier **Grzegorz Szerszenowicz**.

Piłkarskie zmagania celników miały też świetną oprawę pozasportową. Regionalny Ośrodek Kultury i Sztuki w Suwałkach wykorzystał turniej do przeprowadzenia I Przeglądu Dziewczęcych Zespołów Tanecznych Cheerleader's. Spośród sześciu zespołów najlepszą grupą okazały się dziewczyny z Zespołu Szkół Ekonomicznych w Suwałkach przygotowane przez **Józefa Karolczuka** trenera... koszykówki.

Turniej był też okazją do finansowego wsparcia Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego nr 1 w Suwałkach. W tym celu przeprowadzono aukcje koszulek **Jacka Zielińskiego** z meczu Polska-Hiszpania, przekazanej przez Grzegorza Szerszenowicza, i **Wojciecha Kowalewskiego** - wychowanka Wigier, obecnie zawodnika Legii Warszawa (w tej koszulce grał on w Pucharze Uśmiechu) oraz piłek z autografami zawodników stołecznej Legii. Na konto ośrodka wpłacili też pieniądze uczestnicy turnieju, którzy przeznaczyli na rzecz dzieci swoje honoraria za udział w imprezie.

Organizatorzy zapowiadają powtórzenie imprezy w przyszłym roku i zaproszenie piłkarskich gwiazd.

Tekst i foto: (zg)

## W skrócie:

★ Niemale sukcesy osiągnęli szachiści Klubu Szachowego „Juvena Suwałki Hańcza”. W kategorii do lat 18 **Paulina Kamińska** zdobyła brązowy medal na Mistrzostwach Polski Juniorów Starszych, a **Kamil Grycel** zajął piąte miejsce. Natomiast w tych samych mistrzostwach w kategorii do lat 16 na ósmym miejscu uplasował się **Filip Bargłowski**.

★ W sobotę i niedzielę odbył się w Suwałkach Turniej o Puchar Dyrektora Oddziału Regionalnego PKO w Białymstoku. Czołowe miejsca i puchar za zwycięstwo drużynowe przypadły oddziałowi suwalskiemu. Szczegóły za tydzień.

★ Do zakończenia rozgrywek ligi piłki nożnej szkół podstawowych pozostały jeszcze dwie kolejki. Finał zaplanowano na 25 marca br. Wówczas to najlepsi piłkarze otrzymają nagrody. Na zdjęciu na okładce prezentujemy fragment remisowego meczu SP 7 - SP 10 „90” w grupie rocznik 89.

★ Młodzi zawodnicy Suwalskiego Klubu Badmintona pozdrościli sukcesów starszym kolegom i na ogólnopolskich turniejach w kategoriach juniorów młodszych i kadetów, rozegranych w ubiegłym tygodniu w Białymstoku, uzyskali wiele czołowych lokat. Pierwsze miejsca zdobyli: **Agata Rzepczyk** w grze pojedynczej i **Adam Krok**, wspólnie z białostockim kolegą Pawłem Lenkiewiczem, w grze podwójnej. Ponadto w swoich kategoriach na podium stanęli **Karolina Ślińska**, **Ewelina Walczak**, **Marlena Wiśniewska**, **Milena Walentykanis**, **Anna Niewiarowska**.

(zg)

pokonani przez kolegów z Białegostoku 5:2. Natomiast w meczu o trzecie miejsce pokonali POSG 7:5. Drużyna wystąpiła w składzie: **Mirosław Plaga**, **Andrzej Spura** (zdobył 8 bramek), **Zbigniew Augustynowicz**, **Dariusz Mazur**, **Mirosław Parafinowicz**, **Grzegorz Hajduk**, **Paweł Siedlecki**, **Andrzej Mazalewski**, **Dariusz Zawadzki**, **Wojciech Klekotko**, **Artur Sznejder**. Do rozgry-

*Piłkarze z Budziska piją szampana z pucharu kolegów z Białegostoku.*



# HYDE PARK

speaker corner

NIEZALEŻNY I SAMORZĄDNY MAGAZYN „TS”

## SZEPTANKI

STRATEGIA (TRAGEDIA?)  
PODLASKA

Nie tylko Suwałki opracowują strategię swego przyszłego rozwoju. Zarząd Województwa Podlaskiego w ramach opracowania wojewódzkiej strategii wydał sporą księgę diagnozującą stan istniejący. Można się z niej m.in. dowiedzieć, że na terenie Puszczy Augustowskiej, Białowieskiej i Knyszyńskiej występuje 10 głuszców. Dni z mgłą bywa w ciągu roku 45-47, głównie późną jesienią i na początku zimy, oraz że więcej u nas głównie wiatry zachodnie (proeuropejskie?). Suwałkom poświęcono niewiele miejsca. Nie zauważono nawet istnienia specjalnej strefy ekonomicznej. Wychodzi na to, że podlascy spece przy prognozowaniu rozwoju gospodarczego będą bardziej brali pod uwagę liczbę głuszców i dni z mgłą aniżeli np. istnienie strefy. Ciekawe, czy po takiej „naukowej” zadymie wzrosła w Białymstoku liczba dni z mgłą, w tym na oczach autorów spracowanych strategiczną diagnozą.

### ZORIENTOWANA WOJEWODZINA

Wojewodzina Krystyna orzekła na łamach „Gazety Współczesnej”: „Myślę, że

mieszkańcy Suwałk (...) czują się jednak związani z Białymstokiem. To jest moje zdanie i jestem pewna, że za parę lat będziemy stanowić jedną społeczność pięknego województwa”. Ciekawe, w jaki sposób mieszkańcy Suwałk wyrażają to swoje związanie z Białymstokiem. Chyba że jego miarą jest liczba pism, petycji z żądaniem sprawiedliwego podziału wojewódzkiej kasy i niedyskryminowania Suwałk. Wprawdzie kilku suwałczan znalazło w Białymstoku niezłą pracę i mogą z tego tytułu okazywać wojewodzinie swe wyjątkowe przywiązanie, ale trudno to traktować jako suwałską powszedniość.

### OPZZ JUŻ PIĘTNASTOLATKIEM

Kiedys popularny był plakat „S” przedstawiający małe dziecko z kijem. Konkurencyjne wówczas dla „S” OPZZ nie było jeszcze poczęte. Obecnie „S” to politycznie sfrustrowana dwudziestoletnia panna, a OPZZ jest piętnastolatkiem, w którym buzują spora siła polityczna i przedwyborcze hormony. Na razie nie widać między nimi szczególnej sympatii i wzajemnego współdziałania na rzecz tych, którzy na swym grzbiecie odczuwają kapitalistyczną sprawiedliwość społeczną.

### CZŁONKOWIE „S”

### NIE CHCĄ POLITYKI

Lokalna prasa ujawniła, że powszechne jest życzenie podlaskich solidarnościowych związkowców, aby NSZZ „Solidarność” odszedł od politycznych salonów, a zajął się typową pracą związkową, w tym obroną pracowników przed szerzącą się biedą i bezrobociem. Jest to stanowisko bardzo słuszne. Ciekawe, czy jednak będą je realizowali ci sami działacze, którzy po uszy i własne kieszenie są zatopieni w polityce.

### LEWOC WIECZNIE (ŻYWI)

### AKTYWNY

Mimo że wicewojewoda urzęduje w odległym Białymstoku, to nadal jest niezastąpiony na suwałskiej prawicowej flance. Jak

się okazało, chce być aktywny nie tylko w ZChN, ale też w ponadpartyjnym suwałskim AWS. M.in. ostatnio wybrano go na miejsko-powiatowego szefa AWS. Zapowiedział ożywienie tego ugrupowania i poszerzenie jego zaufania w suwałskiej społeczności. Jednym z wielu zastępców Lewoca został dyrektor szpitala Janusz Fic, który już ożywił suwałski szpital. Czy podobne ożywienie uda się mu i w AWS?

### SZCZĘŚCIE PRADZIADKÓW

Każdy emeryt, rencista i budżetowiec, który jeszcze żyje i ukończył zaledwie lat, otrzyma w marcu zaległą rekompensatę pieniężną. Nie musi się spieszyć z odebraniem tej forsy, bo może sobie to odłożyć nawet na 5 lat. Doczekaliśmy się więc chwili, kiedy po sprzedaniu naszego wspólnego majątku niektórym co nieco kapnie. Wszystkie sondaże przedwyborcze wskazują na to, że młodsze i najliczniejsze roczniki stawiają się przy państwowej kasie dopiero wtedy, gdy już nie będzie rządziła koalicja AWS-UW. Wychodzi więc na to, że jeden głośno funduje, a inny wypłaci.

### REKLAMA OLECHOWSKIEGO

Jeszcze niedawno oglądaliśmy w telewizji pana Andrzeja Olechowskiego, dorabiającego sobie reklamą jakiegoś funduszu emerytalnego. Wprawdzie dla redaktora „HYDE’U” nie był on w tym zbyt przekonujący, niemniej 25 utytułowanych autorytetów dostrzegło w nim dobrego kandydata na prezydenta. Niewykluczone, że kolejne nasze autorytety zaczną promować inną osobę, też dorabiającą reklamą. Redaktorowi „HYDE’U” bardzo się podobają pan reklamujący piwo bezalkoholowe, rbiący jednocześnie oczko do widzów. Gdyby ktoś taki został naszym prezydentem w trakcie swych zapewnień i przemówień okraszał je tym „okiem”, to przynajmniej byłby wiarygodny, bo każdy by wiedział, że to, co mówi, należy odbierać z przymrużeniem oka.

## STRAJKIEM ICH I MIOTŁA



Fot. Z. Galeszewski

### LISTY

### POST I KARNAWAŁ

Dlaczego w chrześcijańskiej Polsce niektórzy mają przez całe kadencje, a nawet dłużej, szampański i beztroski karnawał, a większość ciągle wielki post?

Jan Nęcza-Ostoja, osiedle Północ

- Jest to wynik naszego demokratycznego wyboru.